



TERAZNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i

Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Wydawca Paul S. L. Johson, 1327 Snyder Ave., Philadelphia, Pa., U.S.A.
Prenumerata \$1.00 (5 Złotych) Rocznie

ŚCIĘCI Z CHRYSUSEM.

"I widziałem... dusze poćcinanych dla świadectwa Jezusowego i dla Słowa Bożego" - Obj. 20:4.
(P. 21, 18)

Pismo Święte wszędzie odnosi się do osoby, lub do jednostki jako do duszy. Bardzo niewłaściwe pojęcia znajdują się jednakowoż między ludźmi odnośnie znaczenia tego słowa dusza, a to najwięcej dlatego, że ludzie, wszędzie trzymają się teorii, które wcale nie zgadzają się z Prawdą. Pewien bardzo uczony Metodysko-Episkopalny biskup odważył się opisać duszę. Podał on, że dusza jest bez żadnego zewnątrz i wewnątrz, bez żadnego ciała, formy lub części, i że milion takich dusz można by umieścić w skorupie od orzecha. Ten biskup widocznie postępując za starą teorią (1 Moj. 3:4, 5) nie wiedział, z czego składa się właściwie dusza według Słowa Bożego. Pismo Święte mówi nam, że dusza wyobraża osobę. Bóg jest duszą na duchowym poziomie, również Aniołowie są duszami; ponieważ są inteligentnymi organizmami inteligentnymi istotami. Tak samo na ziemskim poziomie, człowiek został stworzony duszą (1 Moj. 2:7; Ezech. 18:4, 20). Czytamy, że Chrystus wylał duszę Swoją na śmierć, jako ofiarę za grzech. To znaczy, że wydał życie swoje; czyli Samego Siebie. Pismo Święte stosuje to Słowo dusza nie tylko do człowieka i do duchowych osób, lecz także do zwierząt. (4 Moj. 31:28) Tak więc pies jest duszą - lecz nie posiada duszy.

W tym wielkim widzeniu Św. Jana na wyspie Patmos, on widział między innymi rzeczami dusze - istoty - osoby - co zostali poćcinani dla Słowa Bożego i dla świadectwa Jezusowego. Mówił on o tych którzy mieli siedzieć z Chrystusem na Jego Stolicy podczas tysiącletniego Jego panowania. Ci wspomniani pod piątą pieczęcią byli także tymi, co zostali ścięci dla Słowa Bożego i dla świadectwa Jezusowego i którzy wołali, nie słowami, lecz przez ich cierpienia: „Dokądże (jak długo) Panie Święty i Prawdziwy nie sądzisz i nie mścisz się krwi naszej (Obj. 6:10). Ci pod tą pieczęcią są pokazani jako czekający w miejscu śmier-

ci - pod ziemią. (Obj. 6:9 - 11). Ziemia była właśnie tym ołtarzem, na którym ich życia zostały ofiarowane. Nie mamy przeto rozumieć, ażeby wszyscy, co osiągną współdziedziectwo z Chrystusem w Jego Królestwie, muszą być literalnie ściętymi. Nawet większość z nich nie została w taki sposób postawiona na śmierć. Niektórzy z nich, tak jak Św. Piotr, zostali ukrzyżowani. Niektórzy znów, tak jak Św. Jan, umarli przez chorobę itd. To ścięcie w naszym tu ustępie musi więc być symbolicznym. Możemy widzieć, jak to może być zastosowane do Chrystusa, Głowy i ciała. Pan nasz powiedział: " Nie Przyszedłem czynić Mojej woli, ale wolę Onego, który mię posłał." (Jana 6:38) to znaczy że zaniecham moją własną głowę, i biorę Boga za moją głowę. - 1 Kor. 11:3.

Tak więc dzieje się też z wszystkimi, którzy chcieli by być Jego naśladowcami i mieć udział na Jego Stolicy. Ci muszą umrzeć w ofiarniczy sposób tego słowa znaczeniu, przez zaniechanie ich życia, ich osobistych ziemskich spraw. Wszystkie ich życiowe prawa muszą być zupełnie oddane Bogu; w innym razie nie będą oni mogli być z Je-

zusem na Jego Stolicy. W tym znaczeniu więc, każdy jeden z nich będzie ścięty - zostaną ścięci, ponieważ są wiernymi naśladowcami Jezusa, i starają się wiernie kłaść ich życie, aby iść za Jego przykładem; są ścięci ponieważ są wierni Słowu Bożemu, i nie mają ich własnej woli lub głowy.

Takie ścięcie jest koniecznym do współdziedziectwa z naszym Panem Jezusem Chrystusem. Te bardzo wielkie i kosztowne obietnice Słowa Bożego będą tylko tym dane, którzy będą Jemu wierni. To właśnie było przyczyną, że wszyscy z ludu Jego podczas Wieku Ewangelii stali się męczennikami - że odcięli od siebie ich własne wole, aby byli umarłymi do nich. Ci którzy trzymają się własnej woli, pokazują przeto, że nie są godni miejsca na stolicy. Tylko

UMIĘJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE — 2. PIOTRA 1:12

DWUMIESIĘCZNIK

Tom V MAJ, 1926 No.3
A. D. 1926 - A. M. 6054

Ścięcia z Chrystusem	34
Jesteśmy w Epifanii	35
Okres czasu ucisku jest Epifanią	35
Rozdzielenie Klas Kościoła	36
Jak długo potrwa Epifania	38
Konwencja	39
Gideon, figura i pozafigura	40
Ofiarowanie się naszego Pana	41
Ofiara Kościoła	42
Pytania do Bereańskich Badań	47

"OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANJI CHWAŁY WIELKIEGO BOGA i ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSUSA". TYTUS 2:13.

ci, którzy staną się całkowicie umarłymi dla ich własnej woli, będą godni tego miejsca. Tak też Apostoł Paweł przedstawia siebie, że jest umarłym do ziemskich rzeczy, zagrzebanym w śmierć Chrystusa. W ten sposób Pan nasz poświęcił (ofiarował) Swoje Ciasne życie w Jordanie, przez zaniechanie Swojej własnej woli, aby czynić jedynie wolę Ojca, nawet aż do śmierci, i to śmierci Krzyżowej. Chociaż to ścię-

cie jest figuralnym, a nie literalnym, ma ono bardzo wielkie znaczenie, ponieważ wyobraża to nie tylko śmierć własnej woli, lecz w dodatku odcięcie od wszystkich innych głów, rządów i prawodawców, nie uznając żadnych innych głów, jak tylko Jezusa, którego Bóg postanowił, aby On był Głową Kościoła, Głowa każdego członka Jego mistycznego Ciała (Efez 1:22, 23). Tylko ci, znajdujący się w takim stanie, są świętymi.

JESTEŚMY W EPIFANII

(P. 20, 156)

Wykazaliśmy już kilkakrotnie nie tylko z Pisma Świętego, ale także z Pism naszego drogiego brata Russella, że greckie słowo **epiphaneia** ma dwojakie znaczenie i wyobraża: (1) **Objawienie** osób, zasad i rzeczy przez ze specjalną światłością świecąca Prawdę (2 Tym 1:9, 10; 4:8; 2Tes. 2:8; Tyt 2:13; Powrót naszego Pana str. 38) i (2) **jest drugim okresem** obecności naszego Pana, podczas której z specjalną światłością objawia On pewne osoby, zasady i rzeczy przez ze specjalną światłością świecąca Prawdę. (2 Tym 4:1; 1. Tym. 6:14 - 15; Powrót naszego Pana str. 36). W następujących numerach Angielskiej Teraźniejszej Prawdy dowiedliśmy dwojakie znaczenie tego słowa: P'19, 79 trzecie pytanie, P'19, 203, 204; P'20, 60, , 61; H. of E. 20, 5 - 7. Chcemy tu nadmienić, że wydawcy P. B. I. (Pastoralnej Biblijnej Instytucji) w pierwszym i jedynym ich numerze pod nazwą "The Bibie Standard" str. 4 i w ich pierwszym numerze ich Pisma "Herald of Christs Kingdom" str. 4, harmonijnie z Pismem Św. i Pismami brata Russella uczyli o tym dwojakim znaczeniu tego słowa. Możemy także nadmienić, że ci sami Wydawcy w ich Piśmie w 1920 na str. 70 zaparli się, że Epifania jest okresem, twierdząc że jest tylko czynnością, jednostronnie podaną przez naszego brata Russella w broszurce "Powrót naszego Pana" na pierwsze znaczenie tego słowa, tak jakoby to było wszystko, co on miał powiedzieć względem tego znaczenia. Możemy tu nadmienić, ażeby udowodnić, że on trzymał się również drugiego tego słowa znaczenia, podaliśmy (P. 20, 61) z broszurki "Powrót naszego Pana" str 36 jak następuje: "Otóż, jeżeli z cicha mówimy "Oto Oblubieniec", to nie w tej myśli, aby ludzi światowych pobudzić do wiary w obecność Pańską itd. Tej wiedzy są oni niegodni i obrócilibyśmy tą znajomość teraz na złe. (Podczas Parousii) Lecz powoli, we właściwym Pańskim czasie dowiedzą się, w Epifanii i Apokalypsii Syna człowieczego. Będą przebudzeni trzaskiem dnia wielkiego ucisku. Wydawcy Zwiastuna (P. B. I.) nie mieli nic do odpowiedzi, gdy daliśmy piśmienną odpowiedź na ich jednostronne przedstawienie. Mogliśmy myśleć, że powinni choć poprawić ich błąd w tym względzie; lecz niestety nie uczynili tego w ich Piśmie.

A teraz przychodzą jeszcze niektórzy, choć nie wszyscy, z Amramickich przesiewaczy z tym samym oszukańczym używaniem Pism naszego brata Russella na ten przedmiot. Twierdząc, że my sprzeciwiamy się naszemu bratu Russella Pismom i że twierdzimy, że

Epifania jest okresem czasu a nie czynnością objawiającą osoby, zasady i rzeczy przez Prawdę świecąca z specjalną światłością. Ci mają jeszcze więcej odpowiedzialności od wydawców P. B. I. ponieważ otrzymali większe światło na ten przedmiot. Nie tylko w naszych Pismach, ale także przez wykłady uczyliśmy o dwóch znaczeniach tego słowa z dowodami Pisma Św. i Pismami "onego sługi". Mimo tego twierdzą, że my sprzeciwiamy się całkowicie naukom naszego brata Russella na ten przedmiot. Jeżeli oni chcą uczyć na ten lub na inny przedmiot, to będzie dobrą rzeczą dla nich, aby się najprzód poinformowali o tym; w innym razie przyspieszą do wypełnienia się podania Apostoła że: "głupstwo ich będzie jawne wszystkim". Czy jest możebnym, że nie mogli zauważyć naszych wyraźnych wykładów i Pism na ten przedmiot? Widocznie z niedbałości. Jeżeli tak, to Pan będzie czynić ich odpowiedzialnymi za to, że mogli się nauczyć, lecz przez niedbalstwo i nieuwagę nie nauczyli się. Myślmy, że ich postępek jest z następującej przyczyny: będąc w rękach Azazela, umysły ich są napełnione jego sugestiami, które podawają za prawdę, pomimo tego czego przedtem się nauczyli.

Jak nasz brat Russell powtarzając pokazywał, odbywało się wyjawienie (epiphaneia) osób, zasad i rzeczy już od początku Parousji naszego Pana i dlatego kilka lat przed Epifanią jako okres. (Powrót naszego Pana str. 36 - 43.) W dodatku wierzymy na zasadzie silnych dowodów, że Epifania jako okres już nadeszła i w tym artykule udzielimy wypełnionych znaków proroczych i wypełnionych proroctw co do czasu, że tak jest. Najprzód podamy niektóre z głównych prorockich znaków, potem proroctwa co do czasu, które udowodnią tę propozycję.

OKRES CZASU UCISKU JEST EPIFANIĄ.

(1) W powyższym podaniu z broszurki "Powrót naszego Pana" str. 36 - 1 Par. brat Russell omawia okres wielkiego ucisku i okres Epifanii jako jednokowe, i to widocznie na podstawie Pisma Świętego. Wiemy, że wielki ucisk zaczął się z Światową Wojną i zakończy się z powszechną Anarchią, a towarzyszyć miały temu głody i mory (1 Król 19:11,12; Ezech 14:21). Wiemy, że przez wielki ucisk Pan objawi się jako obecny Wyswobodziciel dla Wielkiego Grona i dla świata. (Mat 7:26, 27; PnP 5:5 - 7; Mat 25:10 12; Łuk 17:19-30; 2 Tes 1:7, 8; Mat 26:64; Obj. 1:7). Dalej wiemy, że czas objawienia dla nich jest okres Epifanii. (1 Tym 6:14, 15; 2 Tym 4:1; Kol. 3:4; Tyt. 2:13). Dlatego Wielki Ucisk a Epifania są tem

samym okresem. A ponieważ ucisku czas zaczął się Wojną Światową (Joela 3:9-14; Dan. 12:1; Mat 24:20-22; Objaw 14:19, 20) Dlatego już od 1914 jesteśmy w Epifanii. Tak więc obecność czasu ucisku dowodzi, że znajdujemy się w okresie Epifanii naszego Pana wtórej obecności. Zobacz również co brat Russell mówi w książce pytań na str. 97 par. 5.

ROZDZIELENIE KLAS KOŚCIOŁA.

(2) Wypełnienie się drugiego znaku proroctwa dowodzi, że znajdujemy się w okresie naszego Pana wtórej obecności zwanym Epifanią, ponieważ rozłączenie Kościoła pierwotnych na dwie klasy, na Maluczkie Stadko i Wielkie Grono, wypełnia się. Biblia uczy, że umarli, to jest przeklęta rasa ludzka w Adamie miała być sądzona, to jest rozłączona (Mat 25:31, 32) w dwie klasy podczas tysiącletniego Królestwa. (2 Tym 4:1; Obj. 20:12 - 15; Dzieje Ap. 17:31). Uczy również, że żywi (upadli aniołowie i nowe stworzenia, które to klasy nie są pod wyrokiem śmierci, i dlatego są jedynymi żyjącymi, którzy są na próbie) będą sądzeni, odłączeni w Epifanii (2 Tym 4:1 gdzie **epiphaneia** jest na polskie **przetłumaczone przyjście** - ma być **okazanie**). Jeżeli więc możemy udowodnić, że Kościół Pierwotnych teraz jest rozdzielony na dwie klasy, to znaczyłoby, że jesteśmy w Epifanii. To możemy zobaczyć z punktu widzenia na figury Kapłanów i Lewitów. Eliasza i Elizeusza, i Najwyższego Kapłana i Kozła Azazela. Pod figurą rozłączenia Kapłanów i Lewitów Pan określa dzieło Epifanii w Mal. 3:2, 3: „Kto będzie mógł znieść dzień Jego Przyjścia” (Parousyi, w której tylko ci, którzy utrzymują Ducha Świętego, wytrwają w próbach, aby utrzymali choć życie; gdy zaś wszyscy, którzy by je zgubili, nie znieśli by dnia Jego Przyjścia, Jego Parousyi. Innymi słowy, Parousya miała zadecydować różnicę między poświęconymi, którzy utrzymali by Ducha Świętego, i tymi, którzy by go utracili. Tylko ci pierwsi znieśli, czyli trwaliby podczas Dnia Jego Przyjścia), a kto się ostoi (utrzyma wysokie powołanie, Rzym 5:2; Obj. 6:17) gdy się On okaże (podczas Jego objawiania się, Epifanii. Podług tego specjalne dzieło Epifanii jest to manifestacja, kto utrzymując Ducha Św. będzie stał w wysokim powołaniu, i kto, utrzymując Ducha Św. upadnie, utraci wysokie powołanie i stanie się członkiem Wielkiego Grona) bo On jest jako ogień roztapiający (przez próbne doświadczenia wypalając samolubstwo i świątowość) i jako mydło blecharzów (przez karania i specjalne nauki oczyszczając z grzechu i błędu) i będzie siedział roztapiając i wycyszczając srebro (wśród ognistych prób rozwinię Prawdę i odłączy błąd od niej w umysłach braci) i oczyści syny Lewiego („obrazowo, synowie Lewiego składali się z obrazowych Kapłanów i Lewitów, pozaobrazowo, synowie Lewiego składają się z pozaobrazowych Kapłanów - Maluczkiego Stadka - i z pozaobrazowych Lewitów - Wielkiego Grona - w Epifanii, i te klasy są w następujących słowach odróżnieni jako „złoto i srebro”) i przepławi je jako złoto i jako srebro, i będą ofiarowali Panu dar w sprawiedliwości”. W tych wierszach jest nam pokazany obraz oczyszczenia Kapłanów i Lewitów jako dzieło, które ma być dokonane, „gdy się On okaże”, to jest w Epifanii Pan będzie miał o-

sobno do czynienia z pozaobrazowymi Kapłanami i Lewitami - z Maluczkiem Stadkiem i Wielkim Gronem. Dlatego Epifania jest tym czasem ich rozłączenia. Możemy widzieć jak to rozłączenie postępuje, jak również możemy widzieć, jak Pan przez ogniste doświadczenia oczyszcza obie klasy. Święci w Epifanii są odłączani i różnią się od innych klas. Nikt nie jest tak prześladowany i odrzucany jak oni. Przeciwno im walczą wszyscy Lewici, jakkolwiek podzieleni w różnych grupach między sobą i złączyli się wszyscy razem do opozycji i denuncjacji; tak jak przedtem nominalne Kościoły, jakkolwiek były one podzielone między sobą jedne przeciwko drugim, złączyły się, aby sprzeciwić się ruchowi żniwa. Ten fakt pokazuje, że święci w Epifanii są w ogólności Kapłanami, złączeni jako klasa, choć jeszcze znajdują się zabłąkani Kapłani jeszcze w różnych grupach Lewitów. Z innej strony znajdują się, jak typ Lewitów pokazuje, trzy ogólne grupy, składające się z osiem mniejszych podziałów, między ludem Prawdy, którzy sprzeciwiają się Prawdzie Epifanii: (1) Ci przeciwnicy Prawdy Epifanii którzy jako organizatorzy nie mogli osiągnąć żadnych organizacji naszego brata Russella - P. B. I. (Pastoralna Biblijna Instytucja) i B. S. C. (Biblijnych Studentów Komitet w Anglii); (2) Ci przeciwnicy Prawdy Epifanii, którzy jako organizatorzy nie otrzymali kontroli nad naszego brata Russella organizacjami - zwolennicy towarzystwa i ci, którzy uznali te organizację jako „przewód” - Standfasty (stójmy mocno); i (3) ci przeciwnicy Prawdy Epifanii, którzy jako antyorganizatorzy, choć działając jako odłączone grupy, są niezależnymi od organizacji (Sturgeon'ici Ritchie'eni nie działający teraz w Koncertowych ruchach) i Olsonici i Hirsho - Kittinger'ici. I możemy być pewni, iż w ruchach podziałowych, w których dzielenie Pańskiego ludu jako całość odbyło się, musiały odbyć się ogniste doświadczenia, przez co Kapłani i Lewici zostają objawiani. (Mal 3:2, 3; 1 Kor 3:11 - 15). Dlatego rozłączenie Pańskiego ludu na Kapłanów i Lewitów dowodzi, że jesteśmy w Epifanii - w czasie, kiedy On sędzi, rozłącza „żywych”. - 2 Tym 4:1.

POZAOBRZOWY ELIASZ I ELIZEUSZ

Ten sam wniosek, że jesteśmy w Epifanii otrzymujemy z wypełnienia się figury rozdzielenia Eliasza i Elizeusza. Tu obraz srodkuje do myśli przeniesienie płaszcza, władzy kontrolerstwa pracy ku Nominalnemu Duchowemu Izraelowi, z jednej klasy na drugą. Dlatego ten obraz nie pokazuje wiele podziałów, lecz tylko jeden ogólny podział. I rzeczywiście ci, którzy mieli prawo jako przedstawiciel do kontroli jako większość, to jest większość zarządu, z ich poplecznikami, zostali rozłączeni od tych, którzy nie mieli prawa do kontroli pracy ku Nominalnemu ludowi Bożemu, lecz którzy przez przywłaszczenie władzy wzięli tę kontrolę, gdy zaś ta druga klasa przez ich przedstawicieli puściła płaszc. Ten przedmiot o rozdzielaniu jako dzieło Epifanii został przez nas omawiany w szczegółach w pierwszym numerze Polskiej Teraźniejszej Prawdy, do których naszych drogich czytelników odsyłamy. Rozdzielenie z punktu zapatrywania na mówcze narzędzie do Nominalnego Duchowego Izraela, dowodzi, że jesteśmy w Epifanii.

To same rozdzielanie Maluczkiego Stadka i Wielkiego Grona jest wyobrażone w Najwyższym Kapłanie prowadzącym Kozła Azazela od drzwi Przybytku do bramy dziedzińca. W Teraźniejszej Prawdzie daliśmy już o tym szczegóły, pokazując, że każdy stopień pozaobrazu, co do tego, już wypełnił się, i że ta praca jest dziełem Epifanii, ponieważ to jest właśnie dzień, w którym każdego robota zostanie przez ogień doświadczoną (1 Kor. 3:11 - 15). Ponieważ dzieło Epifanii rozdzielania między dwoma klasami, w pozaobrazie rozdzielania Kapłanów i Lewitów, Najwyższego Kapłana Świata i Kozła Azazela, i Eliasza i Elizeusza, teraz postępuje, musimy znajdować się w okresie Epifanii.

(3) Wypełnienie się trzeciego znaku prorocstwa, to jest rozłączenie społeczeństwa na radykalnych i konserwatywnych, dowodzi, że jesteśmy w Epifanii. Przed wojną były dosyć znaczne poczucia i walki klasowe; lecz niebezpieczeństwo wojny leczyło te podziały w każdym kraju, aż z powodu pierwszego i drugiego uderzenia Jordanu klasowe przytomności i tarcia nie tylko odnowiły się, lecz w dodatku bardzo wzrosły; tak że teraz znajduje się wielkie niebezpieczeństwo mas wznoszących się w rewolucji i anarchii przeciwko klasom po całym świecie. Tak więc Jordan jest rozdzielony. A to jest właśnie dziełem Epifanii; ponieważ zaczęło się od 1914 z wojną, która jest pierwszą częścią **czasu ucisku - czasu Epifanii**. Dlatego podzielenie społeczeństwa na klasy Radykalne i Konserwatywne jest dowodem, że jesteśmy w okresie Epifanii.

(4) Czynność pozaobrazowych Jehu i Hazaela dowodzi, że jesteśmy w Epifanii. Już żeśmy wykazali w Teraźniejszej Prawdzie, że Jehu wyobraża tych więcej Konserwatywnych z radykalnych klas, - tych którzy przyczynią się do wielkiej Rewolucji - i że Hazael wyobraża tych więcej radykalnych z radykalnych klas - tych którzy przedstawią anarchię. Pokazaliśmy również, że pozaobrazowy Jehu przed symbolicznym trzęsieniem ziemi będzie podtrzymywał obecne rządy, pozaobrazowego Jorama w Izraelu, przeciwko pozaobrazowemu Hazaelowi. (2 Król. 8:28, 29; 9:14, 15) To jest prawda w wypełnieniu się. Rozumiemy, że te trzy partie są wzmiankowane jako trzy podziały tego Wielkiego miasta. (Objaw. 16:19) Możemy widzieć, że organizacje robotnicze jak Amerykańska Federacja Pracy i Europejska Socjalno Demokratyczna Partia walczą za teraźniejszym porządkiem jako przeciwko Międzynarodowym Robotnikom Świata (I. W. W.), Syndykalistom i Anarchistom; lecz w swoim czasie będą wciągnięci w rewolucję. Ich egzystencja jako partia, egzystencja I. W. W., syndykalistów itd. jako partia, i egzystencja partii rządowej, dowodzi, że żyjemy po czasie pozaobrazowego rozdzielania Eliasza i Elizeusza i dlatego jesteśmy w Epifanii; ponieważ pozaobrazowy Jehu i Hazael działają z powodu, że zostali pomazani przez Elizeusza, po rozdzielaniu ostatniego od pozaobrazowego Eliasza.

(5) Objawienie Młodocianych Świętych jest jeszcze innym dowodem, że jesteśmy w Epifanii. Młodociani Święci jako klasa nie mogli być prędzej objawieni, aż po październiku 1914, gdy ostatni członek Ciała

Chrystusowego został przyprowadzony do tego Ciała. Z poświęcających się nikt od tego czasu nie mógł być nowym stworzeniem. Dlatego wszyscy ofiarujący się od tego czasu muszą być Młodocianymi Świętymi. Obraz Gedeona pokazuje, że po przekroczeniu Jordanu przez Gedeona i jego 300 (Sędziów 7:25 - 8:1) to jest po 1916, Młodociani Święci, wyobrazeni tu przez mężów z Efraim po pierwszej walce Gedeona, która była obrazem walki między Prawdą a błędem od jesieni 1914 do jesieni 1916, narzekali by, że nią należą do Wielkiego Powołania, to jest, że nie otrzymali sposobności czynić tego co czynili wszyscy uczestnicy Wysokiego Powołania - że uderzali Jordan, że wypowiadali napisany sąd, to jest że mieli udział w pozaobrazowego Gedeona pierwszej walce. Takie narzekania były słyszane wzmagające przez przeszło 2 lata, to jest od czasu, gdy ogłosiliśmy, że drzwi do wejścia w wysokie Powołanie zostały zamknięte. A ponieważ objawienie Młodocianych Świętych, jak pokazane w typie Gedeona, jest dziełem Epifanii, musimy znajdować się w Epifanii; ponieważ teraz zostawają objawieni.

(6) Objawienie „złego sługi” jest również jeszcze innym dowodem, że jesteśmy w Epifanii. Pismo Święte dowodzi, że „wierny sługa” miał mieć nadzór nad pracą i dobrami pańskimi i podczas okresu żęcia i pokłosa. (Łuk 12:44; Ezech. 9:11) Pismo Święte także pokazuje, że gdy jego usługa miała się skończyć (Mat. 24:45 - 47), on „zły sługa” miał mieć nadzór nad pracą. (Mat. 24:48 - 51) I prawdziwie do obrazu, gdy **"wierny i roztropny sługa"** zakończył mu udzielone dzieło, brat Rutherford przez chytrą i gwałt osiągnął kontrolę nad pracą; (1) przez mówienie w sercu swoim „odwłacza Pan mój”, to jest grzeszenie przeciwko Panu; (2) przez bicie współsług, to jest grzesząc przeciwko braciom i (3) przez jedzenie i picie z pijanicami, to jest grzesząc przeciwko prawdzie, jednym słowem grzesząc przeciwko Panu, braciom i Prawdzie. - został objawiony, że jest „tym złym sługą”. A ponieważ jego wystąpienie na scenę czynności jako „zły sługa” odbywa się po ukompletowaniu pracy „onego wiernego sługi”, jego czynność należy do Epifanii; i objawienie go dlatego dowodzi, że jesteśmy w Epifanii.

(7) Pozaobrazowa Gedeona wtóra walka, która jest w toku od 16 lipca 1920 i która ma łączność z objawieniem Maluczkiego Stadka, jako takiego, jest jeszcze innym dowodem, że jesteśmy w Epifanii. Jeżeli pozaobrazowa pierwsza walka (1914 - 1916) była częścią pracy Epifanii, to możemy być pewni, że i jego wtóra walka jest częścią tej pracy, ponieważ ta walka następuje Biblijnie po wtórem uderzeniu Jordanu. (2 Król 2:14; Sędziów 7:23,24) Wielkie Grono w jego trzech lewickich grupach i Młodociani Święci w jednej grupie są pokazani w Sędz. 7:23, 24 przez ta trzy i przez tę jedną grupę. Dlatego walka, która w tym względzie teraz się odbywa, jest pracą Epifanii. Odbywa się przeciwko pozaobrazowemu Zebee'emu, **wiecznym mękcom**, i pozaobrazowemu **Salmanowi, przytomności umarłych**. (Sędz. 8:4, 5). To jest dlatego dowodem, że jesteśmy w okresie Epifanii.

Tak więc wypełnienie się powyżej podanych znaków proroczych dowodzi, że jesteśmy w Epifanii.

W dodatku, są jeszcze niektóre proroctwa czasu które dowodzą te same linie myśli.

(8) Dzień w 2 Król 2:3 jako proroctwo czasu dowodzi tę myśl. Możemy przypomnieć sobie co nasz drogi brat Russell nam pokazał, że scena w Betel wypełniła się w pozafigurze na wiosnę 1878. (Z'16, 38, par. 4) Jesteśmy także obznajomieni z myślą, że w Piśmie Św. 40 lat jest nazwane dniem. (Ps. 95:9 - 11; Żyd 3:8, 9). W 2 Król 2:3 jest powiedziane, że w okresie pozaobrazowego dnia - 40 lat - rozłączenie pozaobrazowego Eliasza i Elizeusza miało się odbyć; dlatego 40 lat od jesieni 1878, gdy pozaobrazowi synowie prorocy mówili do pozaobrazowego Elizeusza, że miało być rozdzielenie, przyprowadzają nas do wiosny 1918. W tym okresie czasu rozdzielenie miało się odbyć, i rzeczywiście rozdzielenie zaczęło się rychło w lecie 1917, to jest w wzmiankowanym okresie 10 lat w 2 Król 2:3. To rozdzielenie było kompletnym na Wielkanoc 1918, a ponieważ jest to pracą Epifanii, wstąpiliśmy w okres Epifanii przed latem 1917 roku, gdy rozdzielenie się zaczęło.

(9) Że jesteśmy w okresie Epifanii jest udowodnione przez jeszcze inna proroctwa czasu, to jest przez "godzinę pokuszenia". (Obj. 3:10) Podaliśmy już w T e r a Ź n i e j s z e j P r a w d z i e, że godzina pokuszenia zaczęła się 16 kwietnia 1878 i zakończyła się wieczorem 6 grudnia 1919 (ta godzina jak godzina żęcia - Obj. 14:15 - jest 24 częścią z 1000 lat, czyli okresem czasu 41 lat i osiem miesięcy). Ta godzina pokuszenia była przeznaczona do wypróbowania nowych stworzeń, mianowicie aby zadecydowała, kto miał być w Maluczkiem Stadku, w Wielkim Gronie lub w klasie wtórej śmierci. Przy skończeniu miała doświadczyć wszystkie nowe stworzenia dostatecznie, aby oddać ich w takie okoliczności, których wynikiem miało być objawienie w swoim czasie, do jakiej z tych trzech klas kto miał należeć. A ponieważ Parousya nie zadecydowała spraw tyczących się między Maluczkiem Stadkiem i Wielkim Gronem, taka decyzja musi należeć do Epifanii. Dlatego fakt, że godzina pokuszenia miała wyjawić charakterystyki

Wielkiego Grona i ponieważ już przeminęła, dlatego już od pewnego czasu jesteśmy w Epifanii.

(10) Świadectwo Piramidy, w odległości od stopy wielkiego progu, która symbolizuje 24 wrzesień 1846, mierząc przez próg do miejsca zejścia się góry progu i wertykalnej linii południowej ściany wielkiej galerii - odległość nieco dłuższa od 70 3/4 piramidowych cali - znów dowodzi, że jesteśmy w Epifanii; ponieważ w tej wzmiankowanej dacie, 27 czerwca 1917 (P 20, 75 - 80) Klasa Elizeusza w jej przedstawicielach zaczęła być objawiana jako odrębna i różniąca się od klasy Eliasza w jej przedstawicielach, a w następujących dziesięciu miesiącach, to jest do 27 marca 1918, w dzień wieczery Pańskiej, jak to jest pokazane w odległości od tego miejsca zejścia się progu z wertykalną linią południowej ściany wielkiej Galerii do równej podłogowej linii pokoju króla, (długość 3/4 cala - 9 miesięcy) Klasa jako cała wyszła na jaw, została objawiona. Dlatego to objawienie, potwierdzone jako będące dziełem Epifanii. dowodzi, że jesteśmy w Epifanii. Można było też dobrze zauważyć, że każdy jeden z tych dziesięciu podanych dowodów ma łączność z objawieniem, **epiphanią**, dlatego też dobrze zgadza się z Epifanią.

Są jeszcze inne dowody faktu, że jesteśmy w Epifanii, które w swoim czasie, jeżeli Bóg dozwoli, przedstawimy; lecz powyższe dziesięć punktów obficie dowodzą nasze nauki na tym punkcie. Dlatego przedstawiamy je naszym drogim czytelnikom do zbadania takowych, ażeby Pan obficie ubłogosławił badania dla wszystkich. Takie błogosławieństwo przyczyni się do właściwego uznania Prawdy Epifanii, jej wyjawień i dzieła; i będziemy mogli przez to widzieć, że Pan życzy Sobie, aby Prawda Epifanii była przedstawiona, ażeby wyjawiania Epifaniczne były uczynione, i dzieło Epifanii było dokonane. Ci, którzy nie oceniają Epifanii, potkną się przez jej nauki, wyjawiania i pracę, gdy zaś inni będą stali mocno z oświadczeniem: „Sprawiedliwe są Sądy Twoja, o Panie!” - Możemy powiedzieć tak, one są „**zupełnie sprawiedliwe**”.

JAK DŁUGO POTRWA EPIFANIA

(P. 21, 150)

Wielu drogich braci i siostr z Pańskiego ludu daje zapytanie, jak długo trwać będzie Epifania. To nasuwa myśl, że Epifania jest okresem czasu. Możemy też widzieć, że to jest myślą Biblijną, jaką również nasz drogi brat Russell nauczał. (2. Tym 4:1; 1. Tym. 6:14, 15). Epifania jest więc okresem czasu, który składa się z mniejszych okresów (czasów). To można zauważyć, gdy przeczytamy poprawne (oryginalne) tłumaczenie 1 Tym 6:14, 15 z greckiego: "Zachowaj to przykazanie, będąc bez zmazy, bez nagany, aż do Epifanii Pana naszego Jezusa Chrystusa który czasów (sezonów) Swoich, On błogosławiony i Sam możny Król Królujących i Pan Panujących, okaże". Ile takich czasów (sezonów) będzie w Epifanii, tego my jeszcze nie wiemy. Pierwszy czas (sezon) już przeminął, a jego dzieło było objawieniem osiem grup lewitów w prawdzie pod złym dowództwem. Prawdopodobnie następny sezon zakończy się objawieniem

dobrych lewitów. Czas pokaże. Pytanie, ile jeszcze więcej innych sezonów będzie w Epifanii, musi również na przyszłość być pozostawione do odpowiedzi, ponieważ światło na ten i na inne przedmioty będzie bezwątpliwie postępować.

Epifania jest w niektórych ustępach Biblijnych nazwana dniem: „Takci też będzie w on dzień, którego się Syn człowieczy **objawi**”. (Łuk. 17:30) „Każdego robota jawna będzie, bo to dzień pokaże” (1 Kor. 3:13) „Stało się w dzień gdy Mojżesz dokończył i wystawił przybytek (kościół) i pomazał go i poświęcił go..., że Książęta... przynieśli sześć wozów (w pozaobrazie: organizacji)... i Mojżesz oddał je lewitom”. 4 Moj. 7:1 3, 6). Ta transakcja wyobraża fakt, że w Epifanii Pan miał dać Wielkiemu Gronu sześć organizacji, co w pewnym tego słowa znaczeniu już się wypełniło. Parousya w niektórych ustępach Biblijnych jest również nazwana dniem: „Lecz kto bę-

dzie mógł znieść dzień Przyjścia (Parousyi) Jego” (Mal 3:2) „Będziecie żądać, abyście widzieli jeden dzień z dni Syna człowieczego” (specjalny dzień Syna człowieczego, którego uczniowie chcieli widzieć, był dzień Jego Przyjścia, Jego Parousyi) „tak będzie i Syn człowieczy w **dzień** Swój” (Łuk 17:22, 24). Biblia w tej samej łączności mówi jeszcze o Parousyi i o Epifanii jako o dniach: „A to wiedz, że w ostateczne dni (w dniu Parousyi i w dniu Epifanii) nastaną czasy trudne (ponieważ pozaobrazowy Jannes (klasa wtórej śmierci) miał być czynnym mianowicie w Parousyi, a pozaobrazowy Jambres (wielkie Grono) miał być czynnym mianowicie w Epifanii)” 2 Tym 3:1, 8, 9). „Zgromadziliście skarb na ostatnie **dni** (w dniu Parousyi i w dniu Epifanii, kiedy najwięcej bogactw miało być nagromadzonych)” (Jakub 2:3) „To najpierwej wiedząc, że przyjdą w ostateczne dni naśmiewcy, mówiący, gdzież jest obietnica przyjścia Jego” (ci naśmiewcy są czynnymi w czasie Parousyi i Epifanii (2 Piotra 3:3, 4) „A jako było za dni Noego, tak będzie i za **dni Syna** człowieczego” (Łuk. 17:26). Stosownie do tych ustępów możemy widzieć, że Parousya jest nazwana **dniem**, jak również i Epifania jest także **dniem**, i że oba okresy w tych samych łącznościach są nazwane „dniami”, i „**ostatecznymi dniami**”. Wieku Ewangelii. Jak ten fakt, że każdy okres jest nazwany dniem, dopomoże nam, aby dowiedzieć się, jak długo będzie trwać Epifania? Odpowiadamy, że wiemy to z wielu ustępów, iż dzień Parousyi, oprócz schodzenia się w dzień Epifanii (od 16 września 1914 do 16 października 1916) jest dniem z 40 lat. (P. 21, 86 par 1, 2) Ponieważ w tej samej łączności epifania jest nazwana dniem, mianowicie u Łuk. 17:22 - 30, i że wygląda, że jest tak długim okresem jak Parousya, wnioskujemy, że Epifania jest także okresem z 40 lat, a ponieważ Parousya, oprócz tych dwóch lat i jednego miesiąca czasu schodzenia się w Epifanię, zakończyła się w 1914 myślimy, że jest rozsądną rzeczą wnioskować, że Epifania znacznie kończyć się w 1954 i prawdopodobnie przez 2 lata i jeden miesiąc schodzić się będzie w Basileę, czyli w Królestwo.

To jednakowoż nie ma znaczyć, że Kościół tu będzie aż do 1954 lub do 1956 roku. Przeciwnie, wiemy, że całe Maluczkie Stadko będzie zabrane przed zakończeniem się Epifanii (Kol. 3:4) choć nie wiemy akuratnej daty. Z wielu jeszcze niewypełnionych proctw, które muszą wypełnić się przed zabraniem Kościoła, jesteśmy upewnieni, że wyzwolenie (zabranie) Maluczkiego Stadka odbędzie się kilka lat po 1925 roku, po dacie, którą bracia w Towarzystwie podali, że w tym czasie powrócą Starożytni Świąci, ponieważ nie można było spodziewać się Anarchii w tak krótkim czasie, do 1925, ponieważ Rewolucja miała jeszcze uprzędzić Anarchię. Jeżeli będziemy pamiętać o tym, że Epifania objawi Chrystusa nie tylko Wielkiemu Gronu jako ich Oczyszciciela i Wyszobodziciela, lecz w dodatku objawi Go światu, jako Ustanowiciela Boskiego Królestwa (2 Tes. 1:7, 8; Kol. 3:4) i jeżeli będziemy pamiętać o tym, że ziemska faza Królestwa będzie najprzód ustanowiona wśród zgromadzonego i nawróconego Izraela nim pogańskie narody uznają Jego obecność (Zach 12:7; 8:20 - 22; Iz 2:3) możemy wi-

dzieć, że Epifania w szerszym tego słowa znaczeniu będzie jeszcze trwać po zmartwychwstaniu Wielkiego Grona które uprzędzi zmartwychwstanie Starożytnych Świątych. A jeżeli, co jest prawdopodobnym, okres czasu schodzenia się Epifanii w Basileę (Królestwo) będzie tak samo długim okresem (2 lata i jeden miesiąc) jak okres schodzenia się Parousyi w Epifanię możemy spodziewać się, że do uznania Bazylei, czyli Królestwa przez Pogan weźmie okresu dwóch lat i jednego miesiąca czasu. Zdaje się również być rozsądną myślą, że jak 40 lat były użyte dla specjalnej usługi Maluczkiego Stadka, to prawdopodobnie będzie także 40 lat użyte do specjalnej usługi Wielkiego Grona, z tą różnicą, że gdy pierwsze 40 lat zakończyły spłodzenie z Ducha, to następne czyli drugie 40 lat zakończą prawdopodobnie narodzenie z Ducha, po którym czasie prawdopodobnie nastąpi powrót Starożytnych Świątych i ustanowienie Królestwa w Izraelu, a trochę później może w jesieni 1956 nastąpi uznanie Królestwa przez pogan, w którym to czasie schodzenie się Epifanii w Basileę prawdopodobnie się skończy.

Mojżesz szedł dwa razy na górę Synaj i był tam każdy raz po 40 dni. Dla celów mających łączność z końcem wieku Ewangelii, Mojżesz tu wyobraża najprzód Chrystusa, Głowę, a powtóre Ciało z Nim. Góra wyobraża Królestwo. W 1874 Głowa poszła naprzód a potem od 1878 Ciało w Jego zmartwychwstałych członkach, poszło do Królestwa za drugą zasłonę. Pierwsze czterdzieści lat na górze wyobraża okres Parousyi, od 1874 - 1914; a drugie czterdzieści lat tam wyobraża okres Epifanii, od 1914 do 1954. Tylko gdy Mojżesz stąpił z góry drugi raz, skóra jego twarzy błyszczała tak mocno, że Izraelici nie byli w stanie patrzeć na nią i dlatego musiała być zakryta przez zasłonę. To światło wyobraża chwałę klasy Chrystusowej w Boskiej naturze, której świat nie może widzieć (2 Kor. 3:8 - 11; II Tom str. 146) Zasłona wyobraża Starożytnych Świątych (IV tom str. 777 par. I) którzy podług tego podania, nie mogą prędzej działać jako ziemska faza Królestwa, aż zakończą się drugie pozaobrazowe czterdzieści dni, a to będzie w roku 1954.

Tak więc możemy widzieć, że na niektóre fazy tego przedmiotu nie możemy jeszcze mówić z upewnieniem. Ten przedmiot tylko „po części” znamy (I Kor. 13:12). Ufamy, że później będziemy mieli doskonalsze wyrozumienie na tę linię myśli. Dlatego w prowadzeniu dyskusji na ten przedmiot między nami, bądźmy ostrożnymi, ażebyśmy nie byli za pewnymi w naszych zdaniach. Gdy postępujące światło jeszcze nie usprawiedliwia pewniejszego podania, bądźmy skromnymi w naszych mowach względem szczegółów na te zarysy czasu i podawajmy je tylko tak, jak tu podane w naszym przedmiocie, jak powyżej żeśmy nadmienili, że to są tylko wnioski a nie żadne pewne dowody. Będzie to mądrą rzeczą wcale nie mówić na ten przedmiot tym, którzy nie przyjmują Prawdy Parousyi. a bardzo mało mówić tym, którzy nie są w Prawdzie Epifanii.

Drodzy Bracia i Siostry! W niedalekiej odległości od Detroit, Mich. nie zapominajcie Konwencji w Detroit, od 29 - 31 Maja - 333 W. Grand River Ave.

GEDEON - FIGURA I POZAFIGURA

(P. 21,22)

Teraźniejsza Prawda odnosiła się często do pozaobrazowego Giedeona pierwszej i wtórej walki, lecz tylko w szczupłych dyskusjach.

Przyczyna dla takich częstych odnoszeń w naszym Piśmie tych walk była tą, ponieważ te rzeczy należą właśnie do Epifanii. W obecnym czasie bardzo często odnosimy się też do wtórej walki, ponieważ ona obecnie odbywa się. Jesteśmy pewni, że bracia ocenią więcej tę walkę i zabiorą gorliwszą i owocniejszą czynność w takowej, jeżeli Gideon, figura i pozafigura, będzie jaśniej zrozumiana przez nich. Dla tej też przyczyny radujemy się, że możemy przedstawiać ten przedmiot Gideon, figura i pozafigura, Kościołom i w naszym Piśmie. Często żeśmy chcieli to uczynić, lecz okoliczności nie pozwalały na to. Przed wiosną 1920, często badaliśmy 6 rozdział Sędziów, lecz nie byliśmy w stanie wyrozumieć pozaobrazowych nauk. Gdy podczas wiosny 1920 wnioskowaliśmy, że pozaobrazowego Giedeona wtóra walka zbliżała się, wierząc, że jasne wyrozumienie całej pozafigury, o ile się wypełniła, dopomoże wszystkim Gideonitom w wtórej walce, udaliśmy się z specjalną modlitwą do Pana, prosząc Go o wyrozumienie na te niejasne jeszcze części, mianowicie na 6 rozdział Sędziów, obiecując Mu, że chętnie udzielimy tego tłómaczenia Kościołowi, jeżeli On udzieli nam tej łaski udzielić braciom. Pół godziny po naszej modlitwie prawie wszystko w tym rozdziale stało nam się jasnym i chętnie udzielamy to braciom, co wierzymy, że jest pozaobrazem Sędziów 6:1 do 8:12. Odświeżyło to tych, którzy słyszą, i w naszych wykładach o tem. Aby upodobało się Panu ubłogosławić nasze serca i głowy w badaniu tej nadzwyczajnej historii, udzielamy ją teraz wszystkim w naszym Piśmie.

(2) Że Gideon jest obrazowym charakterem, jest widocznym z faktu, że Św. Paweł go zalicza (Żyd. 11:32) do innych bohaterów wiary i podaje (Żyd 12:1) że jesteśmy obtoczeni, tak jak typ obtacza pozafigurę, tymi bohaterami wiary, tak jak przez obłok świadków - cieniowym; i obrazowymi świadkami. Że walki Giedeona z Madyanitami są typami, jest wyraźnie podane. (Iz. 9:4; 10:26; Ps. 83:10, 12,13). Jeżeli Gideon był wodzem obrazowego Izraela, on musi być typem na Jezusa, wodza pozaobrazowego Izraela. Lud Boży wieku Żydowskiego i wieku Ewangelii jest pozaobrazem Izraela w Sędziach, w 6, 7 i 8 rozdziałach. **Madyan** znaczy **sprzeczka**, a Madyjanicy wyobrazają błędzieli, którzy prowadzili sprzeczkę z ludem Bożym i uciskali go błędnymi naukami i praktykami. Już żeśmy widzieli, że Giedeona pierwsza walka wyobrazą zwycięstwo nad tymi, którzy uczyli błędów o Boskim prawie Królów (że Królowie mają od Boga dane prawo panowania) arystokracji (że są szafarzami Królewskimi) i kleru (że Kler to usta i palec Boski) przez wierny lud Pański od jesieni 1914 do jesieni 1916, pokazane jeszcze w innych obrazach jak w uderzeniu Jordanu, w wyznawaniu grzechów nad Kozłem Azazela, i w wianowaniu Królów i szachty przez wypowiedzenie zapisanego sądu. Rok 1914 jest dla-

tego końcem uciskania pozaobrazowych Izraelitów przez doktryny Boskiego Prawa. My wiemy, że Boski Izrael zaczął być uciskany w 600 przed Chr. przez tych, którzy uczyli tych doktryn i z tej przyczyny przez takie uczenia podbili lud Boży pod siebie. Dlatego rozumiemy, że siedm lat (Sędziów 6:1) Madyjańskiego uciskania wyobrazą siedm symbolicznych lat - to jest 2520 literalnych lat - Czasów Pogan. Niewola Izraela, 606-536 przed Chr. była początkiem tych czasów pozaobrazowego Madyjańskiego uciskania, mianowicie przez doktryny Boskiego Prawa. Jak grzechy cielesnego Izraela sprowadziły na niego ten ucisk, tak samo grzechy Duchowego Izraela sprowadziły na niego ucisk. W tym ucisku (Sędz. 6:2) błędzieli uszkodzili obu Boskich Izraelów, że wprowadzili błędne nauki w praktykę, a to uciskanie przyczyniło się do krycia się ludu Bożego w sekretne metody i czyny (lochy i jaskinie) oprócz tego mieszkając w katakumbach, zbierając się potajemnie, działając mniej lub więcej pod pokryciem; wzmacniając się przez argumenta (twierdze) przeciwko błędzieliom. Wiersz 3 pokazuje nam, że każdy raz, gdy prawdziwy lud Boży uczynił pewne owoce w jego polach pracy, błędzieli odebrali ten owoc od niego; to było prawdą tak z cielesnym jak i duchowym Izraelem. Ich głównymi ciemiężycielami byli błędzieli (Madyjanicy) którym dopomagali ludzie upadli (Amalekicy, **niskokrajowcy**, ci którzy zamieszkują najniższe kraje grzesznej degradacji) i samolubni i światowi (ludzie ze wschodu). Ci rzeczywiście walczyli (4 wiersz) przeciwko Pańskiemu ludowi, aż go zwyciężyli, sprzeciwiając się bez przestanku, aż pokonali go w niewolę ich sekt (do Gazy, miasta Filistynów, sekiarstwa) Ci złupili lud Boży z jego prawd (pożywienia) biorąc od niego naukę o ofiarach za grzech i okupie (owiec w oryginale kozłatek - i wołów, to jest cielca) i przekręcając każdą inną doktrynę (osłów) jak to możemy widzieć w ilustracji przekleństw Papięstwa. Wiersz 5 pokazuje, jak było uczynione. Ciemiężyciele z wszystkimi ich naśladowcami i uzbrojeniem (stada i namioty) w wielkim mnóstwie, indywidualnie i organizacyjnie (oni i wielbłądy ich) będąc w intencji aby zniszczyć pozaobrazowego Izraela nauki i owoce. Wiersz 6 przyprowadza nas do początku chrześcijańskiej ery, w którym czasie wszyscy ludzie byli w spodziewaniu, pragnąc i modląc się wśród ich uciskania na przyjście Mesyasza aby wyswobodził ich z jarzma Rzymu. To samo wypełniło się w Duchu między chrześcianami przypadkowo do uciskania Pogańskiego i Papięskiego Rzymu. Podług 7 wierszu, gdy te wołania o uwolnienie zaczęły się, Pan zaczął przygotowywać uwolnienie dla Swego ludu.

(3) Rozumiemy, że wiersze 8-10 wyobrazają usługę Jana Chrzciciela, w czasie, gdy wszyscy ludzie spodziewali się Mesyasza: ponieważ tak samo jak tam w typie prorok napominał Izraela względem korzyści Boskiego Przymierza dla nich, mimo tego choć grzeszy i przeciwko Panu i Jego Przymierzu, tak samo ka-

zanie Jana Chrzciciela było głoszeniem Boskiej dobroci dla Izraela, Jego Przymierza z nimi, o zgwałceniach tego Przymierza i o potrzebie pokuty i wiary, ażeby otrzymali wyzwolenie, od Mesjasza. - Mat 3:1-12.

JEZUS BADACZEM SŁOWA

(4) Wiersze 11-24 w obrazie odnoszą się do naszego Pana przygotowania się i wypełnienia Jego służby będąc w ciebie. W tym miejscu Anioł, który dał instrukcję Gideonowi co do jego poselstwa, wyobraża Słowo Boże, które wyjaśniło misję naszego Pana Jezusa. Rozmowa między Gideonem i Aniołem, wyobraża dowiadywanie się z Słowa Bożego przez naszego Pana w Jego badaniach tegoż i decyzye na Jego pytania. W symbolach Biblii drzewa wyobrażają wielkich, mianowicie lud Boży (Iz. 61:3) a dęb wyobraża specjalnie większych między ludem Bożym. Rozumiemy więc, że Jan Chrzciciel, największy z proroków jest tu wyobrażony przez drzewo dębowe w wierszach 11-19. Efra (jelonek) zdaje się wyobrażać Królestwo Boże w jego obrazie i zarodku. Joas (dany od Boga) zdaje się wyobrażać prawdziwych Izraelitów, Gideon (niszczyciel) wyobraża naszego Pana Jezusa lecz nie z każdego punktu, ale jako niszcyciela grzechu, błędu, samolubstwa i światowości. Dlatego myśl 11 wierszu zdaje się być tą złączoną z posługą Jana Chrzciciela (pod dębem). Słowo Boże (Anioł) w obrazowym Królestwie Bożym (Efra), które należało do prawdziwych Izraelitów (Joas) zaczęło stawać się jasnym dla Jezusa, gdy On w podtrzymywaniu usługi Jana Chrzciciela był czynnym do zachęty prawdziwych Izraelitów (młóćąc zboże) względem Królestwa, jako środki protekcji przeciwko ciemnościom (aby skrył się przed Madyjanitami). Pierwszą rzeczą co Słowo Boże wyjaśniło i to przed Jego ofiarowaniem się, było, że On był onym specjalnie ułaskawionym przez Boga (Pan z tobą) i że On był tym wybranym, tym mocarzem między ludem, na którego Pan zlecił pomoc dla ludu (mężu waleczny). Sposób, w jaki Słowo Boże wyjaśniło to Jezusowi, był prawdopodobnie następujący: Gdy zastanawiał się nad tem, co słyszał od innych, mianowicie od Jego matki Marii, względem zwiastowania, które Anioł uczynił względem Jego spłodzenia, narodzenia i usługi w przyszłości, ustępy Biblijne odnoszące się do tych rzeczy przyszły Mu do Jego umysłu i porównywały Jego myśli, dając Mu upewnienie, że On był tym, o którym Pismo Święte opisuje.

(5) Nie prędej, aż myśl była porównana przez Niego przez Pismo Święte, gdy zaczął (wiersz 13) dopytywać się, dlaczego Bóg dozwolił zło (a czemuż na nas przyszło to wszystko?) - to jest właśnie pytanie które wszyscy ci, którym Pan objaśnia Jego poważne opatrności, chcą wiedzieć. Jeszcze dalsza sprawa była na Jego umyśle - wyzwolenie ludu Bożego z Królestwa Szatana, symbolizowana przez wyzwolenie Izraela z Egiptu, rzecz która była obiecana w Słowie Bożym, lecz nad którą nie było jeszcze zastanowienia; ponieważ lud Boży był wtenczas uciskany przez błędzieli itd. (Madyjanitów itd.). Wiersz 14 pokazuje, jak Jehowa oświadczył Jezusowi przez Jego Słowo (anioła), że wyzwolenie będzie przez Niego przez dwie rzeczy dokonane: (1) że w sile Jego doskonałe-

go charakteru On ma iść w Jego Mu powierzona usługę, najprzód aby umrzeć za świat, a następnie aby prowadzić lud Boży w świętej walce (idźże z tą Twoją mocą) i (2) w Jego zupełnym pogromie mocy błędu, grzechu, samolubstwa i światowości (i wybawisz Izraela itd.). Wyrażenie „Izolim Cię nie posłał?” znaczy, że Pan przez Jego Słowo dał Mu dowód że on był „tym Szylu” czyli „posłanym od Boga” - 1 Moj. 49:10.

(6) Wiersz 15 jest dotykane opisanie naszego Pana głębokiej pokory, którą przeczuwał mianowicie, gdy stało Mu się jasnym, że On był od Boga wybranym Wyszobodzicielem Boskiego ludu. Przeczuwał: (1) Jego brak środków do wykonania tego dzieła (czemże wybawię Izraela?); niski stan Jego przodków („oto naród mój podły jest w Manasse” - to jest - ja nie pochodzę z królewskiej linii Dawida od Salomona itd., lecz od podłych przodków z Dawida, przez Natana); i (3) niechlubność Jego przypuszczalnego nieprawego narodzenia (a jam najmniejszy itd.).

(7) Wiersz 16 pokazuje, jak Jehowa pocieszał Go (przez Słowo, prawdopodobnie z Iz. 49:6-9 z upewnieniem, że Pan udzieli Mu wszelkiej potrzebnej pomocy i siły do przeprowadzenia Jego poselstwa w wyzwoleniu Boskiego ludu. I przez te obietnice nasz drogi Pan, jako pozaobraz Gideona (wiersz 17) był w stanie zdecydować ofiarować Samego Siebie Bogu do wypełnienia poselstwa, które Jehowa określił w Słowie Swoim dla Niego ażeby Ojciec Niebieski przez Jego Słowo dał Mu Ducha Świętego, jako ostateczny dowód i dostateczne uzbrojenie dla Jego służby (wiersz 17). Dla tej przyczyny prosił (wiersz 18) o Pańską obecność z Nim w Jego ofiarowaniu się (nie odchodź proszę stąd itd.). A Bóg przez Jego Słowo (anioła) upewnił Go, że będzie z Nim i Go nie opuści (ja poczekam itd.).

OFIAROWANE SIĘ NASZEGO PANA .

(8) Wiersze 19 i 20 wyobrażają wypadki mające zaraz łączność z naszego Pana ofiarowaniem się Jehowie, aby czynić wolę Ostatniego w Jego Mu podanej służbie. Wyrażenie (wszedłszy tedy Gideon) wyobraża Pana naszego badanie Swego serca i umysłu, gdy zastanowił się i obrachował. co go to będzie kosztować, jako trzeźwego i zastanowienia godnego poświęcenia. Kozłatko wyobraża Jego człowieczeństwo; praśne chleby wyobrażają fakt, że Jego człowieczeństwo było bez grzechu; a miara mąki pokazuje, że jego czystość składała się z zupełnej i aktualnej doskonałości. Różnica między mięsem w koszu a polewką w garnku zdaje się wyobraża to samo, co było palone na ołtarzu na dziedzińcu i wonność ofiarowana w miejscu Świętem; to jest naszego Pana ofiara jak przedstawiała się, z jednej strony dla tych w stanie dziedzińca, z drugiej strony dla Jehowy i nowych Stworzeń w miejscu Świętem. Przyniesienie i oddanie tych rzeczy przez Gideona aniołowi, wyobraża naszego Pana poświęcenie. Czynienie tych rzeczy pod dębem, wyobraża, że naszego Pana poświęcenie do czynienia woli Ojca Niebieskiego, jak podane w Słowie Jego, miało odbyć się w łączności z posługą Jana Chrzciciela (dębem). W symbolach Biblijnych skała często wyobraża prawdę, mianowicie fundamentalną. Szczególna

prawda wyobrażona przez tę skałę 20 wierszu, zdaje się wyobrażać Prawdę, którą Piotr wypowiedział (Mat 16:15-18). To było właśnie tą opokową prawdą, która podtrzymywała naszego Pana ofiarę; i Słowo Boże mówiło (rzekł do Niego anioł Boży) Mu, aby Jego ofiara była ugruntowana na prawdzie, że On był właśnie tym Mesyaszem, który miał wybawić świat z wyroku Adamowego przez Jego ofiarę (Iz. 53:1-12). Tak więc przed Jego chrztem było dane Mu zrozumienie przez Słowo Boże, że przez Jego chrzest miał wypełnić symbolicznie wszelką sprawiedliwość (Mat. 3:15), (1) co było aktualnie uczynione przez Jego zadowolenie wymagań zakonu za życie świata, przez Jego śmierć, wyobrażoną przez Jego zanurzenie w wodzie; i (2) przez zadowolenie wymagań zakonu dla posuszeństwa wszystkich znajdujących się pod tymże, przez Jego zgodzenie się do wszystkich wymagań zakonu, chodząc w nowości żywota, wyobrażone przez Jego podniesienie z wody. Jego rozkosz w czasie Jego poświęcenia, aby czynić wolę Bożą przez ofiarowanie Samego Siebie, ugruntowana na Jego wierze, że On był Mesyaszem, jest pokazane w typie w Giedeonie ofiarującym ofiarę na skale, jak Anioł polecił.

(9) Wiersze 21-23 w krótkości wyobrażają naszego Pana drogę, kończąc ją w scenach Getsemanu i Kalwaryi. W symbolach Biblijnych laska wyobraża u r z ą d lub p r a c ę. Tak więc laska pasterza wyobraża pasterski urząd lub pracę. Laska Anioła dlatego wyobraża urząd lub pracę Słowa Bożego, którego jednym z dzieł jest spłodzenie z Ducha Świętego (Jak. 1:18; 1 Pio 1:23). Dotknięcie ofiary końcem laski zdaje się wyobrażać spłodzenie z Ducha. Ogień wychodzący ze skały wyobraża moc Bożą w Prawdzie, że On był Mesyaszem, co przyczyniło Jego nowe stworzenie do spożycia Jego człowieczeństwa w ofierze. Tak więc w krótkości Jego trzy i pół lat ofiarowania Samego Siebie jest tu wyobrażone. Anioł odchodzący od Giedeona (wiersz 21) wyobraża, że przez krótką godzinę, w Getsemańskim ogrodzie, nauki Słowa Bożego odnośnie Jego wierności aż do śmierci, miały odejść od Jezusa ócz wyrozumienia. W Getsemańskiej czarnej godzinie, Jezus był przez pewien czas bojaźliwym, że może nie uczynił Swęj ofiary doskonale; a także bał się, że nie będzie w ciągu dalszym mógł doskonale postępować i dlatego bał się też że nie będzie mógł być zbawionym (przez zmartwychwstanie) z śmierci. (Żyd. 5:7) Tak więc przez krótki czas utracił Pan Słowo Boże; które przepowiedziało Jego wierność aż do śmierci. Może i niepewność naszego Pana na Krzyżu (Mat. 27:46) jest również w tem Gietsemańskim doświadczeniu, w tym pod rozwągą zarzysie typu, załączona. Giedeona widzenie Anioła (wiersz 22) wyobraża naszego Pana głębokie poczucie odpowiedzialności (w Getsemanie), które przyszło do J e g o M e s y a ń s k i e j posługi i wynikające z niej niebezpieczeństwa w wyrozumieniu tegoż (widząc Anioła twarzą w twarz). Giedeona bojaźń śmierci wyobraża bojaźń wtórej śmierci naszego Pana za przypuszczenie lub prospektywne chybienie w wierności - bojaźń, która tak go mocno ogarnęła w Gietsemanie. Lecz jak Pan (wiersz 23) pocieszył Giedeona pokojem i upewnieniem, że nie umrze, tak samo

Ojciec Niebieski pocieszył Jezusa błogosławieństwem pokoju i upewnienia, że był i że w ciągu dalszym będzie wiernym, i dlatego nie umrze wtórą śmiercią. (Żyd 5:7; Łuk. 22:43). To wzmocniło Pana do ukończenia Jego ofiary; i jak Giedeon (wiersz 24) przez Pańską pociechę był w stanie zbudować ołtarz pokoju od Jehowy dla Izraela (Jehovah - shalom), tak Jezus po skończeniu Jego ofiary był w stanie zbudować ołtarz - Jego ofiarę okupu - który woła pokój od Boga dla pozaobrazowego Izraela. Ten ołtarz znajduje się już nawet w zarodkowym Królestwie Bożym (Efra) między tymi, którym Ojciec pomaga (Esrowego)

(10) Tak znajdujemy, jak powyżej podaliśmy w wierszach 11-24, krótką obrazową historję doświadczeń naszego Pana, począwszy krótko przed Jego poświęceniem i kończąc się krótko przed zesłaniem Ducha Świętego. W pozostałych wierszach tego rozdziału możemy zauważyć typowe obrazy znacznych zarysów Jego czynności w wieku Ewangelii z Jego naśladowcami w walce przeciwko błądźcielom, jako przygotowania do obalenia głównych błądźcicieli i ich błędów. To okaże się jasnym w badaniu figury i pozafigury w pozostałych wierszach tego rozdziału.

OFIARA KOŚCIOŁA

(11) Jeden z głównych zarysów naszego Pana czynności wieku Ewangelii jest Jego towarzyszenie człowieczeństwu Kościoła z Nim w Jego ofierze i w Jego czynnościach przeciwko błędowi i błądźcielom. To jest obrazowo pokazane w wierszach 23-27. Rozumiemy, że drugi cielec Ojca Giedeonowego (wiersz 25) wyobraża człowieczeństwo Kościoła, którego ofiarowanie przez naszego Pana następuje po naszego Pana zbudowaniu ofiary okupowej, jako ołtarz mówiący pokój od Jehowy. Fakt, że cielec miał siedm lat, wyobraża przypisaną doskonałość człowieczeństwa Kościoła, Ołtarz Baalowy jest klasa Kleru w cielesnym Izraelu, gdzie nauczani w Piśmie, Faryzeusze i Kapłani składali ofiary szatanowi przez przywłaszczenie władzy i panowanie nad cielesnym Izraelem za czasów Jezusa. Fakt, że Joas miał ten ołtarz, dowodzi, że on nie był obrazem na Jehowę, jako Ojca Jezusowego, jak niektórzy mogliby wnioskować z faktu, że on był ojcem Giedeona, który był typem na Jezusa, ponieważ Jehowa nie zbudował i nie trzymał ołtarza dla Baala, szatana. Jako ojciec Giedeona, Joas wyobraża prawdziwych Izraelitów, z których Jezus był jednym z nich tak jak Aaron w 4 Moj. 16 rozdziale wyobraża całe kapłaństwo; a na koniec wieku Ewangelii Eleazar, jeden z synów Aarona, wyobraża brata Russla. Lecz z faktu Aaronowego ojcostwa Eleazara, nie mamy wnioskować, że całe Kapłaństwo, lub jakakolwiek część jego jest ojcem jakiegokolwiek Kapłana; synowstwo tu znaczy raczej członkostwo w klasie wyobrażonej przez ojca. Tak więc w tej szczególności ten fakt jest równoległością, że pozaobrazowy Joas nie jest Jehową, Ojcem naszego Pana Jezusa, lecz jest klasą prawdziwych Izraelitów, której Jezus był członkiem. Pozaobrazowy Joas żniwa Żydowskiego, przed stanieniem się duchowym Izraelem, na pewno wspierał tych, którzy siedzieli w miejscu Mojżesza, pomimo ich klerykalizmu, i w ten sposób mieli ołtarz Baalowy. Polece-

nie do wysieczenia (wiersz 25) ołtarza Baalowego, wyobraża Boskie polecenie dane Jezusowi, aby skasować urząd Żydowskiego Kleru, jako nie będącą więcej w Boskim upodobaniu instytucją i aby obalić jej klerykalistyczne twierdzenia. Gaj, który był przy ołtarzu zdaje się wyobraża obrońców systemu klerykalistycznego. Wysieczenie zdaje się wyobrażać odzrucenie takich osób od łaski Bożej. - Rzym. 11:16-22.

(12) Ołtarz, (wiersz 26) dla którego zbudowania otrzymał Gideon polecenie, wyobraża Kościół, który pod Głową Jezusa jest Ciałem Mesjasza - zakrytą od wieków i pokoleń tajemnicą. Jako taki zbudowany jest na tej samej opoce - na prawdzie odnoszącej się do Mesjasza to jest, że Mesyaszem jest Głowa Jezus, a Kościół Jego Ciałem - tak jak w typie Gideona otrzymał polecenie zbudować drugi ołtarz na tej samej opoce, na której złożył jego pierwszą ofiarę. Wyrażenie w **uporządkowanym miejscu** jest w marginesie podane w **uporządkowany sposób**, to jest, że obrazowy i pozaobrazowy ołtarz miały być zbudowane podług Boskich zarządzeń pokazanych w typach Zakonu, co dla pozaobrazu znaczyło by jego przypisaną doskonałość przez zasługę Jezusa i jego przyjęcie przez Jehowę dla użytków ofiarniczych. Na tym ołtarzu człowieczeństwo Kościoła miało być ofiarowane (drugi cielec miał być ofiarowany). Drzewo w gaju zdaje się wyobrażać prawdy starego testamentu, kiedyś w posiadłości obrońców Żydowskiego Klerykalizmu, przez które to prawdy człowieczeństwo Kościoła, ofiarnicze pobudzone przez nich, miało być spożyte. To ofiarowanie Kościoła jest przyjęcia godną ofiarą (ofiarą całopalenia)

(13) Liczba dziesięć (dziesięć mężów) jest liczbą kompletną dla jakiegokolwiek natury, niższej od Boskiej, której kompletną liczbą jest liczba siedem. Dziesięć mężów dlatego zdaje się wyobrażać wszystkich ludzkich (a może również i anielskich) pomocników, których Pan używał dla Jego pracy ofiarowania Kościoła i obalenia Żydowskich Klerykalistów. Za pomocą tychże Pan nasz dokończył określoną Mu pracę (wiersz 27). Przez Jego lud usunął żydowskich klerykalistów i ich system, jako nie potrzebną rzecz dla Duchowego Izraela (porąbawszy ołtarz Baala). Przez nich zbił twierdzenia klerykalistyczne i odciął obrońców tego systemu, (porąbał gaj). Gideona uczynienie tego w nocy, wyobraża, że Pan uczynił to w sekretny sposób z Jego ludem podczas tego wieku: „świat nie zna nas, jak Onego nie znał”. Niepotrzebne cierpienia są zaoszczędzane Pańskiemu ludowi przez właściwe zakrycie przed światem rzeczy, które należą jedynie dla Chrystusa (Głowy i członków Ciała).

(14) Wiersze 28-32 wyobrażają skutki Pańskiego ofiarowania Kościoła podczas żydowskiego żniwa. Mężowie miasta (wiersz 28) wyobrażają wodzów i wielkich w Judaizmie. Zaraz po zesłaniu Ducha Świętego (rychło rano) przeczuli oni, że dopytywano się względem ich autorytetu i władzy i zbito je przez chrześcijan, jak jest pokazane w sposobie, w którym patrzeli na kazania i urząd Apostołów. Stopniowo poznali, że zasady Prawdy odrzucały ich i ich system, że już więcej nie byli przedstawicielami Bożymi, (obalony ołtarz Baalów i gaj porąbany). Zauważyli, że

inna ofiara od ich była składana, i na zupełnie innym ołtarzu - który nie pozwalał na przywłaszczenie władzy, panowanie nad dziedzictwem Bożem lub na jakie inne samolubne rzeczy.

(15) Pilnie dowiadawali się (wiersz 29) kto to uczynił i wysledzili, że to był Jezus. Domagali się od prawdziwych Izraelitów (Joas, wiersz 30) - którzy się teraz stali chrześcijanami - ażeby odrzucili Jezusa i przyłączyli się do pracy zniszczenia Jego Imienia i zasad (wywiedź syna twego niech umrze) z powodu skutków Jego Kazań na Żydowski system, ich wodzów i obrońców. Lecz prawdziwi Izraelici (wiersz 31) rozumowali przeciwko takim podpieraniom Klerykalistycznego systemu i przestrzegali, że takie uczynki żydowskich klerykalistów przeciwko Jezusowi były obroną samego szatana. Ogłosili, że wszyscy, którzy by zabrali takie stanowisko, zostali by odcięci jako gałęzie oliwnego drzewa (Rzym 11:24) podczas żniw żydowskich (niech umrze tego poranku). Dalej mówili: niech szatan i ci, którzy jak on, starają się panować nad dziedzictwem Pańskim, sami bronią, jeżeli mogą, prawa do takiego autorytetu. Dlatego chrześcijanie tego czasu w ciągu dalszym wyzywali szatańską władzę jako przeciwną naszemu Panu i patrzeli do Jezusa (Jerubaal) jako do tego, który zawsze sprzeciwia się szatanowi około tej linii (niech się mści nad nim Baal, wiersz 32)

(16) Reszta tego rozdziału (wiersz 33-40) opisuje w krótkości główne sceny czynności naszego Pana przeciwko błądźcielom podczas reszty wieku Ewangelii. W 33 wierszu jest pokazane powstanie i stowarzyszenie (zebrali się wspólnie) błądźcielei. grzeszników, samolubnych i światowych ludzi wieku Ewangelii, ciemności ludu Bożego; ich postęp (przeprawili się) i ich sprzeciwiające się metody (położyli się obozem) aby dopomóc do łączności Kościoła z Państwem (Jezreel). Możemy tu sobie przypomnieć (P. 20,41, Kol. 2) że Jezreel, wspólne miejsce mieszkania Ahaba i Jezabeli, wyobraża łączność Kościoła z Państwem. Jak możemy zauważyć, tajemnica nieprawości, która już rozwijała się za czasów Apostoła Pawła (2 Tes 2:7), rozwinęła się prędko w coraz to większy błąd, grzech, samolubstwo i światowość i wszyscy, którzy mieli jej ducha, zostali pociągani (zebrali się wspólnie) coraz więcej w społeczność błędu, grzechu, samolubstwa i światowości, rozwijając (przeprawiwszy) się przez klerykalizm w system antychrysta, łącząc Kościół z Państwem, (Jezreel) do czego dążyli (złożyli się obozem) jako Boska instytucja i która za czasów Konstantyna Wielkiego weszła w egzystencję. Ta tajemnica nieprawości uczyła odważnie Boskiego Prawa Królów, Kleru i arystokracji jako główne zasady łączności Kościoła i Państwa. Tak więc ten wiersz (33) daje nam w krótkości historię odstępstwa na początku wieku Ewangelii. Jak Gideon (wiersz 34) otrzymał energię od Pana (Duch Pański przyobłół go itd.) ażeby pobudzić Izraelitów przeciwko ich ciemnościom, tak nasz Pan posłał poselstwo (zatrąbiwszy w trąbę) przez Arianizm i pokrewne ruchy, wzywając wiernych do sprzeciwiania się odstępcom i ciemnościom Duchowego Izraela. A ci wierni, wspomnieni od Boga (Abizer) w różnych anty-katolickich ru-

chach od czwartego do blisko dziewiątego stulecia, zgromadzili się przeciwko Klerykalistycznym błądzi- cielom tak samo jak Abizeronowie w typie zgłosili się i śli za Giedeona głosem trąby.

RUCHY REFORMACYJNE

(17) W 35 wierszu mamy krótką historię wy- obrazającą ruchy reformacyjne od dziewiątego do końca piętnastego stulecia. To krótkie określenie jest pokazane obrazowo w doświadczeniach Eliasza w 1. Król 17:1-18:83 na które rzeczy już wytłumaczyliśmy w Polskiej Ter. Pr. Pozaobraz. Jak w typie (Sędz. 6:35) po powołaniu do walki były cztery grupy (Ma- nase, Aser, Neftali i Zabulon) Abizeritów, tak w poza- figurze widzimy cztery różniące się wysiłki reforma- cyjne, następujące po Ariańskich i mu pokrewnych ruchach. Pierwszy z nich, stosujący się do zebrania Manasowego pod dowództwo Giedeona miał jako głównych posłańców Klaudiusza z Turinu, Agobarda z Lyons i Katrammusa z Korbji, główne pozafigury posłańców Giedeona do Manasy, i trwał z wielką owocnością przeciwko Papieskiemu bałwochwalstwu i wszechwładzy, mianowicie w północnych Wło- szach, Francji i Niemczech, podczas dziewiątego stulecia. Możemy nadmienić, że trzy wysiłki były uczynione nim jeszcze jeden pomyślny ruch reforma- cyjny mógł być uczyniony trwałym; pierwszy wysiłek zaczął się w 1045 przez Berengar'a z Tours Guido'na z Milanu, drugi przez Piotra Abelarda i trzeci, ten pomyślny, w 1173 przez Piotra Waldo. Między za- częciem się pierwszego wysiłku a trzecim wysiłkiem było 128 lat. Rozumiemy, że ten ruch, składający się z tych trzech wysiłków do uczynienia trwałego ruchu reformacyjnego jest wyobrażony przez powołanie do walki Asera; a powyżej nadmieniona druga część braci są głównymi pozaobrazami posłańców Giedeona do Aser. Trzeci antypapieski i antybałwochwalski ruch reformacyjny zaczął się przez Marsiliusa, 1309 po Chr. trwał do Wyklifa i zakończył się przez Husa w 1415. Rozumiemy, że ten ruch reformacyjny jest pokazany w powołaniu Zabulona; gdy zaś tych trzech nadmienionych braci są głównymi pozaobrazami posłańców Giedeona do Zabulona. Następnym ruch reformacyjny był doktrynalnym którego dwóch głów- nych wodzów byli Jan Wessel i Jerome Savanarola. Ten ruch utwierdził cztery główne zasady protestanc- kiej Reformacji: (1) Biblię, jako jedyne Źródło i Regułę wiary i praktyk; (2) Uznanie Jezusa za Głowę w wszystkich rzeczach nad Kościołem; (3) Usprawiedliwienie tylko z wiary; i (4) Kapłaństwo wiernych. Rozumiemy, że ten ruch był wyobrażony przez Giedeona powołanie Neftali i tych dwóch wspomnianych braci są głównymi pozaobrazami posłańców Giedeona do Neftali. W tych wszystkich ruchach była dana przychylna odezwa do naszego Pana wezwania przez Jego posłańców, (i zajechali im).

(18) W wierszach 36-40 możemy zauważyć krótką historię, która jest typem na naszego Pana do- świadczenia łącznie z reformacją na sekty i ruchem żniwa. Jak w typie Giedeonowi były dane dwa znaki jako upewnienie zwycięstwa w jego poselstwie, tak samo w pozafigurze, pozafigury tych dwóch znaków były dane naszemu Panu jako upewnienie Jego zwy-

cięstwa w wyzwoleniu ludu Bożego z ręki ciemniży- cieli. Rozumiemy, że runo wełny wyobraża reforma- cyjne Kościoły - Luteriański, Presbyteriański, Bapty- ski, Episkopalny itd. Wełna jest użyta do wyobrażenia usprawiedliwienia z wiary (Iz. 1:18) co było stanowi- skiem i uczeniem prawdziwych członków tych Ko- ściółów; dlatego dobrze są wyobrażeni przez runo wełny. Ziemia wyobraża wszystkich poza Kościołami. Rosa wyobraża prawdę na czasie. Wełna napełniona rosą wyobraża, że podczas reformacji na sekty praw- da na czasie miała być znalezioną tylko w tych sek- tach, nasycając je i nie mogła być znalezioną poza onymi sektami (a wszystka ziemia sucha będzie). Jak więc może to być faktem, iż prawda mogła być znale- zioną tylko w tych sektach a nie poza nimi, i jak to może być dowodem, że Bóg używał by naszego Pana do wyzwolenia Jego ludu z ręki ciemniżycieli? Odpo- wiadamy: (1) że reformacyjne prawdy były wystarczają- ce aby pochłonąć (2 Tes. 2:8) Papieską władzę w różny sposób, mianowicie rządowo, i w ten sposób dało naszemu Panu pewny dowód, że miał przewyż- szać przeciwko ciemniżycielom Duchowego Izraela. Oprócz tego (2) fakt, że dana Prawda przez reforma- cyję rozdzieliła chrześcijaństwo na wiele sekt i narodo- wości, uczyniła obalenie ciemniżycieli wiele łatwiej- szym, niż jeżeli by chrześcijaństwo zostało w całości, narodowo i religijnie. Pełna czasza wody, którą Gie- deon wyjął z wełny (runa) wyobraża całą Prawdę (razem) którą reformacja na sekty w sobie zawierała ta Prawda była korzystną dla ruchu po reformacji na sekty. Oczyszczona Świątynia posiadała tę czaszę pełną Prawdy dla jej celów, jako ci, którzy mogli wskazać do przychodzącego ruchu żniwa. Wyżymanie rosy wyobraża więc naszego Pana zbieranie wszyst- kich prawd w oczyszczonej świątyni z reformacji na sekty. Sama czasza zdaje się wyobrażać literackie dzieła, w które Pan włożył Prawdę.

(19) Wiersze 39 i 40 wyobrażają ruch żniwa i Prawdę, jako jeszcze jeden i ostateczny dowód dla Jezusa, że miał w zwycięstwie wyzwolić lud Boży od ciemniżycieli. Jak reformacja dała Prawdy, które niszczyły wiele Papieskich nauk i władzy i podzieliła Chrześcijaństwo narodowo i religijnie, i w ten sposób osłabiła ciemniżycieli ludu Bożego; tak samo ruch żniwa przygotował lud wolny od wszystkich twier- dzeń sekciarskich dla Pańskich celów i dał wszystkie potrzebne Prawdy, aby kompletnie zbić błędy ciemni- życieli. Dlatego to było jeszcze jednym i ostatnim dowodem zwycięstwa dla naszego Pana nad ciemniży- cielami ludu Bożego. Gdy podczas reformacji na sekty Prawdy na czasie przyszły jedynie przez reforma- cyjne sekty i były jedynie w nich (rosa tylko w wełnie), to podczas żniwa wszystkie sekty zostały wyrzucone z ust Boskich (Obj. 3:16) i żadna nowa prawda nie była znaleziona w nich (samo runo było suche, wiersz 39); a wiele świeckiej Prawdy, jak prze- dblask tysiąclecia było znalezione przez światowych ludzi, a nie w Kościołach. Tak więc Reformacja i Prawdy żniwa, podzielone Kościoły i narody i złączony lud poza Kościołami, stali się od Boga dla naszego Pana zapewnieniem Jego zwycięstwa nad ciemniży- cielami.

(20) Teraz kończymy to krótkie badanie szóstego

rozdziału Sędziów, w którym mamy bardzo ważną obrazową historię ważnych zarysów Czasów Pogan, mianowicie z punktu widzenia uciskania dwóch Izraelów i Boskiego przygotowania dla naszego Pana, aby wyzwolić ich z ręki ciemności. A teraz będziemy rozbić ciąg dalszy obrazu Giedeona, figurę i pozafigurę, o ile wypełniło się to w pozafigurze.

(21) W pozaobrazowym wypełnieniu się 6 rozdziału księgi Sędziów zauważyliśmy w krótkości obrazową historię ludu Bożego dwóch Izraelów, a mianowicie podczas Czasów Pogan, jak również obrazową historię naszego Pana przygotowania dla dzieła wyzwolenia ludu Bożego z pod uciskania od błędu, grzechu, samolubstwa i światowości. Pozaobrazy 6 rozdziału Księgi Sędziów, zakończyły się Reformacją na sekty i ruchem żniwa, jako dowody dane naszemu Panu, że Jehowa miał przez Niego wyzwolić Jego lud z pod ręki ciemności, a 7 rozdział Księgi Sędziów pokazuje nam scenę, w której dwie opozycyjne strony są sobie przeciwstawione. Potem rozdział przedstawia pracę wybierania i odrzucania przez naszego Pana, mającą łączność z uczestnikami po Jego stronie walki. Potem następuje obraz ostatniego zachęcenia danego wodzowi ludu Bożego dla zagrażającej walki. Wskazówki do pierwszej walki są potem dane, potem przychodzi walka prowadzona osobiście przez wodza; i rozdział kończy się podrzędną walką, w której wódz nie brał udziału, lecz w której wezwwał innych, którzy przedtem nie byli zaproszeni do udziału w walce.

(22) W pierwszym wierszu zgromadzenie się przeciwnych stron jest opisane. Scena odbywa się w najdalej na wschód oddalonej części równiny Ezdralon (nasienie Boże) znanej również jako dolina Megido (zniszczenie) wielkie miejsce walki w Palestynie (Joz 12:21; 17:11; Sędz. 1:27; 5:19; 2 Król 9:27; 23:29; Zach. 12:11) Ta dolina miała jedno przejście na północ a drugie na południe góry More (instrukcja) teraz pod nazwą Mały Hermon. Było to właśnie na północ tej góry „w dolinie”, gdzie Madyjanie rozłożyli się; gdy zaś trochę na południe od nich przy północnych ukośniach tej góry przy źródle Harod (strach) złożyły się zastępy Giedeona. Nazwiska zastosowane do wodza Izraela w tym wierszu wskazują w typie na fakt, że nasz Pan działa jako przeciwnik szatana (Jerubał) i jako niszczyciel (Gideon) jego dzieła. Źródło Harod (strach) wyobraża argumenty na zapłatę grzechu, co według Prawdy jest strachem, i co według szatańskiej teorii o wiecznych mękach jest z pewnością wielkim strachem. Na tym właśnie punkcie od początku żniwa, nawet od czasu oczyszczonej świątyni, Boskie prawdziwe mówcze narzędzia sprzeciwiały się (położyli się obozem) błędzieliom. Że pozaobrazowa walka miała do czynienia z nauczaniem, jest jasnym że słowa „More” (instrukcja); i że przeciwnicy ludu Bożego są tu nazwani Madyjanitami (sprzeczyicielami), nasywa myśl, że walka była najgłośniejszą przeciwko błędowi.

(23) Że przywilej w braniu udziału w obrazowych i pozaobrazowych walkach miał być osiągnięty około linii wyboru, jest nauczanie w wierszach 2-8. Jest konieczną potrzebną rzeczą dla ludu Bożego zapamiętać lekcję, w jaki sposób Pan działa, to jest nie mocą

ani przez siłę, „ale Duchem Moim” mówi Pan. Dlatego chwala odnośnie wyzwolenia ludu Bożego z błędu, grzechu samolubstwa i światowości nie może być dana bojownikom Pańskim „by śnać nie chlubił przeciw Mnie Izrael” - wiersz 2 - ponieważ walka jest Pana A między innymi rzeczami Bóg udzielił tej lekcji przez danie przywileju brania udziału w walce tylko bardzo małej liczbie w porównaniu do liczby ich przeciwników, i przez odrzucenie od Jego armii bardzo wielką liczbę niegorliwych, w porównaniu do małej liczby, którą zatrzymał w Jego armii. Tak więc bez żadnej wątpliwości zwycięstwo było Pana. Jego chwale Pan nie da innemu. I rzeczywiście taka mała liczba, która brała udział w Giedeona pierwszej walce, i taka mała liczba, jaka teraz bierze udział w Jego drugiej walce, nie może w żaden sposób twierdzić, że zwycięstwo jest z ich mocy, (ręka moja wybawiła mnie). Było 32.000 mężów w armii Giedeona, co nie było ani czwartą częścią liczby armii nieprzyjacieli. Bardzo często zwycięstwo Izraela w wojnie było otrzymane przez tę część liczby armii nieprzyjacieli. Bardzo często mniejszą siłą od jego nieprzyjacieli. Dlatego i tu liczba musiała być zmniejszona, ażeby Izrael się nie chlubił. Rozumiemy, że te 32,000 wyobrażają wszystkich, którzy weszli na początku do walki z Gideonem, to jest wszystkich, którzy wzięli stronę za Prawdę i Sprawiedliwością. Dlatego te 32,000 wyobrażają razem wszystkich poczytalnie usprawiedliwionych oraz i wszystkich poświęconych.

KTO JEST ŁĘKLIWYM

(24) Ogłoszenie trzeciego wiersza „Kto jest łęklwym i bojaźliwym itd.”, wyobraża powołanie do poświęcenia łącznie z napomnieniem obrachowania kosztu, i że ci, którym brakuje takiego ducha (łęklwym i bojaźliwym brakuje takiego ducha) są proszeni stanąć na stronie, i nie iść do poświęcenia. Ci mieli być jak najprędzej od innych odłączeni („rano niechaj się wróci”) ponieważ ich obecność przeszkadzała by mniej i więcej poświęconym. To ogłoszenie było dane szczególnie na początku okresu żniwa, i jest to prawdą, że od tego czasu bardzo mało z poczytalnie usprawiedliwionych mieszało się między lud żniwa. Gdy pozaobrazowe ogłoszenie nie jest zupełnie takim samym jak owe wzywające lud Boży do opuszczenia Babilonu, jednakże ich opuszczenie Babilonu służyło do odłączenia poczytalnie usprawiedliwionych od nich; a opuszczenie Babilonu w pozafigurze jest jedną z rzeczy co nazywa się rachowaniem kosztu. Fakt, że 22,000 odeszło, a 10,000 zostało, nie mamy brać jako proporcję do tych, którzy są tylko poczytalnie usprawiedliwionymi i do tych, którzy są poświęceni, ponieważ proporcja pierwszych do ostatnich jest wiele większą, jak te liczby wskazują. Lecz przez to jest raczej pokazane, że większość, która rozpocznie walkę dla Prawdy i Sprawiedliwości, porzuca ją, z powodu łęklwości i bojaźliwości, to znaczy, że nie mają poświęcającej wiary, i dlatego nie czynią postępu w ostrzejszej walce począwszy od poświęcenia.

(25) Lecz przywilej w braniu udziału wielkiego zwycięstwa nie może być dany ani wszystkim poświęconym; ponieważ Jehowa zdecydował, że ten przywilej miał tylko być dany jedynie wybranym. Dlatego

go scena rozdzielenia tych 10,000 na jeszcze dwie grupy (wiersze 4-8) jest użyta do wyobrażenia, jak Bóg zabrał korony od częściowo wiernych, i w ten sposób stali się klasą, która od pozaobrazowego Giedeona pierwszej walki On objawia ich jako członków Wielkiego Grona; i dlatego nie należeli potem już więcej do wybranych, choć i przez kilka lat Pan ich jeszcze nie objawił nam jako takich. Nie dziwiło by nas wcale, jeżeli nie było od 500,000 do 1,000,000 nowych Stworzeń na świecie podczas żniwa. Ci byli tymi obrazowemi 10,000. Jak w typie rozdział był uczyniony przez próbę picia wody, tak w pozaobrazie, który Bóg uczynił w Jego decyzji (tedy jeszcze nam nie objawiony) był oparty na sposobie, w jaki nowe stworzenia działały ku Prawdzie. Jak Jehowa, a nie Giedeon zdecydował w typie, jaką miała być próba, tak i w pozaobrazie Bóg, a nie Jezus, zdecydował, jaką miała być próba. Zdecydował jaką miała być postawa każdej jednostki ku Prawdzie („zaprowadź ich do wody a tam ich doświadczyć”). Że nasz Jezus był Tym, przez którego próba była zastosowana, jest pokazane przez fakt, że Jehowa rozkazał Gideonowi wprowadzić lud do wody i przez fakt, że ostatni przyprowadził go tam. Że Jehowa zdecydował to wszystko, jest jawnym z Jego powiedzenia do Giedeona: „o kimkolwiek powiem, ten itd.” - wiersz 4.

PRÓBOWANIE POŚWIĘCONYCH

(26) Jezus dlatego zastosował od Boga postanowioną próbę 5 wierszu: „Tedy (Giedeon) zaprowadził lud itd.”. W typie powiedziane, że rozdział miał być oparty, czy pijący wodę mieli stać i pić wodę językiem jak pies, lub czy mieli uklęknąć i na kolanach pić wodę. Ktokolwiek miał tak czynić jak pierwi, miał iść do jednej grupy, a ktokolwiek miał czynić jak ostatni, miał iść do innej grupy. Dlatego ich postawa przy picciu wody miała zdecydować, czy mieli lub czy nie mieli mieć udziału w zwycięstwie. Co jest pokazane przez to? Zegzaminujmy najprzód, co jest wyobrażone przez tych, którzy stojąc pili wodę językami: (1) że ci stali prosto przy picciu; (2) że podnieśli wodę rękami do ust; (3) że używali języków w zastosowaniu; (4) że musieli do góry patrzeć jak to czynili; (5) że jak pies musieli pić energicznie ażeby dosyć wody nałożyć; (6) że takie picie zatrudniało język i (7) że takie picie było lepszym, zdrowszym i więcej zadowolniającym pragnienie dla ciała, aniżeli większe ilości wody brane tym innym sposobem. Każda z tych myśli podaje rzeczy, które w pozaobrazie uzdolniły kogoś być między wybranymi. (1) prosta pozycja wyobraża że wybrani utrzymali ich prawdziwą powagę i zacność synów Bożych, nie chcąc kłaniać się ludzkiemu niewolnictwu ziemskich udzielicieli Prawdy, jakoby oni byli oryginatorami, jak ta inna klasa to czyniła. Przesławiali na obchodzeniu się ze Słowem Bożem w taki sposób, który zbudował dla nich niezależny grunt wiary, który nie spolegał na niczem, jak tylko na Panu jako potrzebę ich stanowiska. (2) Podnoszenie wody do ust ręką wyobraża, że, wierni mieli być gorliwymi do osiągnięcia Prawdy. Oni pracowali na to, na pokarm który nie niszczyje. Ich ocenienie Prawdy było tak wielkim, że byli chętnymi do pilnej pracy osiągnięcia Prawdy. Prawda nie jest dla lekceważących chrze-

ścian, lecz dla tych, którzy pracują, aby ją osiągnąć. (3) Język jest środkiem dla smakowania i przez który otrzymuje się śliny dla trawienia; i w tej łączności wyobraża, że jak naturalny pokarm jest łatwiejszym do strawienia przez wiele śliny, tak samo Prawda, przez duchowe śliny (doświadczenie) jest lepiej przygotowaną do strawienia przez pozaobrazowych 300, gruntownie badając ją; i że Prawda była bardzo smaczną, wielce cenioną, przez pozaobrazowych 300. (4) Patrzenie w górę przy picciu wyobraża uznanie Boga jako Źródło Prawdy, ufanie w Jego opatrności Prawdy i wdzięczności dla Niego jako jej Dawcy. (5) Energiczne chwytanie wody do ust, jak pies, wyobraża wielką energię w osiągnięciu Prawdy. To właśnie było konieczne potrzebną rzeczą, czynić, ile było do czynienia. Nim więcej pragnącym jest pies, tym więcej chłapie wodę, i w tym szczególnie obraz nasuwa myśl o energii i gorliwości, z którą wybrani osiągnęli Prawdę. (6) Ponieważ chłapanie znaczy częste używanie języka do nabycia wody, to wyobraża, że ocenianie Prawdy musi być trwającym, jako też, że musi znajdować się trwałe przygotowywanie Prawdy ku strawieniu. (7) I ponieważ chłapanie zadowolniało więcej pragnienie i karmiło więcej ciało, aniżeli łykanie tą drugą w typie wspomnianą metodą, to wyobraża, że wierni mogli więcej zaspokoić ich pragnienie Prawdą i mogli więcej ukarmić ich serca, aniżeli ci, którzy byli tylko częściowo wiernymi. I te siedm rzeczy, które wierni czynili względem Prawdy, postawiły ich w miejsce wybranych, gdy zaś zaniedbywanie tych rzeczy nie dozwoliło innym być w klasie wybranych. Tak więc możemy widzieć, jak w typie Bóg przez tych 300 pokazał, że wierni mieli w taki sposób używać Słowo Boże, ażeby przez to zagwarantować, że ich wybór i powołanie są pewnymi.

(27) Z drugiej strony, klęczenie przy picciu wyobraża wiele rzeczy: (1) że ktoś zabiera niewolniczą postawę; (2) że ktoś jest powolnym w picciu; (3) że ktoś jest leniwym w picciu; (4) że ktoś bardzo mało smakuje i oślinią wodę, którą pije; (5) że ktoś patrzy na dół, zamiast w górę, gdy pije; i (6) że woda jest łykana w dużych ilościach i przez to nie jest przygotowana do strawienia. Te sześć myśli wyobrażają takie właśnie czynności względem Prawdy, które nie utrzymują nowe stworzenie w Maluczkiem Stadku: (1) klękanie przy picciu wyobraża, jak niewolniczem stali się nowe stworzenia do tych, którzy uczyli ich Prawdy. Przyjęli ją, jako Słowo nauczycieli, bez badania jej, aby przekonać się, czy jest opartą na Piśmie Św., rozumowaniu i faktach. Ci dlatego położyli się i ufali w ludzkich wodzach, i przez to dali im sławę, czyniąc się przez to niewolnikami ludzkimi. Na przykład, jak wielu przyjęło nauki naszego brata Russla, nie przez całkowite i przekonujące badanie tychże, lecz tylko dlatego, ponieważ „on sługa” to powiedział. Zapominając jego częste napominanie, ażeby doświadczać wszystkiego co on nauczał, czy to jest prawdą, połknęli bez zbadania to, co on powiedział, ponieważ on to powiedział. Tacy nie utrzymali prawdziwej powagi i zacności, synów Bożych; przeciwnie, stali się niewolnikami ludzkimi. A gdy on umarł, nie będąc nauczeni ufać w Panu, tak jak On życzył Sobie ufać w

Nim przez Jego mówcze narzędzie, musieli wziąć sobie inną ludzką podporę, krokwie, aby mogli w ciągu dalszym opierać się na niej. Dlatego, jak łatwo wpadli w łapkę szatana, że towarzystwo jest przewodem dla dawania pokarmu i pracy Kapłanom. Ma się rozumieć, że w ten sposób nie mogli budować niezależnego fundamentu wiary i ma się rozumieć, że ci, którzy go nie mieli, nie mogli być w Maluczkiem Stadku; ponieważ nie posiadali potrzebnych stałości i powagi charakteru. (2) Zginanie się na kolana, aby pić wodę, wyobraża oprócz tego jeszcze powolność. Tacy chrześcianie, jak typ ich ilustruje, nie byli by pilnymi i gorliwymi, trwającymi zawsze w uczynku Pańskim. Tacy nie byli by statecznymi w ich używaniu Prawdy. Tylko częściowo pracowali by z Prawdą, odpoczywając w międzyczasach. Ustawicznej gorliwości i energii brakowało im dlatego, i ma się rozumieć, że z tej przyczyny nie mogli oni swego powołania i wybrania uczynić pewnymi. (3) Zginanie się na kolana pić wodę wyobraża jeszcze jedną myśl, to jest lenistwo, które ma pokrewieństwo z poprzednią myślą. Nie tylko powolność, ale także lenistwo przyczyniło się do utraty ko-

(Ciąg dalszy nastąpi)

GIEDEON - FIGURA I POZAFIGURA. PYTANIA DO BEREAŃSKICH BADAŃ. (P. 22,74)

(1) Co uczyniła dotychczas Teraźniejsza Prawda odnośnie pozaobrazowego Giedeona pierwszej i wtórej walki? Dlaczego? Jakie korzyści przychodzą z badania tych walk? Odpowiedz w krótkości jak szczegóły tej figury stały się jasne? Ile rozdziałów z księgi Sędziów jest w tym badaniu tego typu?

(2) Jak możemy to wiedzieć, że Gideon jest obrazowym charakterem? Co dowodzi, że te jego walki były obrazowymi? Kogo on wyobraża? Dlaczego? Co są pozaobrazy Izraela w 6, 7 i 8 rozdz. Sędziów? Co znaczy Madajan i kogo wyobrażają Madajanicy? Co wyobraża Giedeona pierwsza walka? Przez jakie inne typy jest jego pozafigura jeszcze pokazana? Co wyobrażają 7 lat z Sędz. 6:1? Dlaczego? Co było przyczyną pozaobrazowego uciskania? Jak Boski Izrael starał się bronić przed ciemnymi? Co było uczynione z owocem ich pracy? Którzy to byli ci obrazowi i pozaobrazowi ciemnicy? Jak i do jakiego stopnia byli pozaobrazowi Izraelici przewyższali? Z czego został Izrael w obrazie i pozaobrazie obrabowany? Jak w obrazie i pozaobrazie śli ciemnicy przeciwko Izraelowi? Jakie dwie rzeczy wyobrażają wołania z Sędz. 6:6? Jak oddziaływały te wołania na Jehowę?

(3) Co jest Wyobrażone przez proroka i jego poselstwo w Sędziów 6:8-10?

(4) Co wyobraża Sędziów 6:11-24? Co wyobraża Anioł dający instrukcję Gideonowi? Dlaczego? Co wyobrażają drzewa? Co znaczą słowa Efra, Joas i Gideon, i co wyobrażają? Dlaczego? Co wyobraża 11 wiersz? Co wyobraża powitanie Giedeona przez Anioła? Jak było powitanie Anioła dane w pozafigurze?

(5) Co wyobrażają pytania Giedeona w 13 wierszu? Co wyobrażają trzy Pańskie odpowiedzi 14 wierszu?

(6) Co jest wyobrażone przez odpowiedź Giedeona

ron nowych stworzeń. Ci którzy nie czynili wysiłków gdy osłabli by, w sprawie Pańskiej, i ci którzy nie wytrwali by w walce jako dobrzy żołnierze Chrystusowi, chybili by w utrzymaniu ich koron. Korony nie należą dla lekkomyślnych i leniwych chrześcian. Dlatego ci, którzy się tak przy picu zginali, wyobrażają jeszcze tych, którzy przez lenistwo zostali odłączeni od pozaobrazowych 300. (4) Ponieważ ci, którzy się tak zginali, aby pić, znajdowali się w takiej pozycji, która zaledwo dozwoliła im posmakować i uślnić wodę, tak w pozafigurze to wyobraża tych, którzy posiadali bardzo mało ocenienia i smaku dla Prawdy i którzy nie przez właściwe badanie przygotowali Prawdę dla strawienia. Dla nich Prawda nie była „słodką nad miód i plaster miodowy”. Ci nie mogli powiedzieć w rzeczywistości „O jak miłuje zakon Twój, więcej nad pokarm dzienny”. Więcej niż raz pokazali, jakoby mdłość dla Prawdy, i więcej niż raz osłabli z powodu niewłaściwego Duchowego strawienia. Ma się rozumieć, że ci, którzy znajdowali się w takim stanie, utracili swe korony. Zostali usunięci do innej grupy, różniącej się od owej tych pozaobrazowych 300.

(wiersz 15) w jej trzech częściach?

(7) Co wyobraża odpowiedź Pana (wiersz 16)? Co wyobraża odpowiedź Giedeona i prośba 17 wierszu? Co jest wyobrażone przez prośbę Giedeona i obietnicę Anioła w 18 wierszu?

(8) Jakie rzeczy w ogólności są wyobrażone w 19 i 20 wierszach? Co znaczy wyrażenie „odszedłszy (wszedłszy) Gideon”? Co wyobraża Koźlątko, przasne chleby, miara mąki, mięso i polewka? Co wyobraża Giedeona przyniesienie tych rzeczy pod dąb? Co często wyobraża skała? Co jest wyobrażone przez skałę 20 wierszu? Dlaczego? Co jest wyobrażone przez położenie tych ofiar na skałę? W jaki dwojaki sposób wypełnił nasz Pan wszelką sprawiedliwość?

(9) Co jest w krótkości wyobrażone w Sędz. 6:21-23? Czego jest laska symbolem? Jaki dowód? Co wyobraża laska Anioła i dotknięcie jej końcem ofiary? Co wyobraża ogień i spożycie przezeń ofiary? Co to wyobraża, że Anioł opuścił Giedeona, że ostatni liźnął Anioła, i co wyobraża jego z tego wynikająca bojaźń? Co jest wyobrażone przez pocieszenie Pańskie Giedeona, i przez ostatniego zbudowanie ołtarza w Efra Abizerytów?

(10) Jakie są dwie linie myśli wyobrażone w Sędz. 6:11-24?

(11) Jaką jest jedna z naszego Pana najgłówniejszych czynności wieku Ewangelii? Jak było to w typie pokazane? Co wyobraża drugi cielec Gedeona ojca jego ofiarowanie po zbudowaniu ołtarza, i wiek cielca? Co wyobraża ołtarz Baalowy i ofiarowanie na nim? Dlaczego Joas nie wyobraża Jehowy, Ojca naszego Pana? Kogo wyobraża Joas? Jaki typ daje nam ilustracyjną równoległość? Co jest pozaobrazem, że Joas miał ołtarz Baala? Co jest wyobrażone przez zniszczenie ołtarza Baabwego przez Giedeona? Co wyobraża gaj i jego ścięcie?

(12) Co jest wyobrażone przez ołtarz Sędz. 6:26? Dlaczego był zbudowany na skale (opoce) na którym

Gideon złożył swoją pierwszą ofiarę? Co jest wyobrażone „w uporządkowanym miejscu”? Co wyobraża ofiarowanie drugiego cielca? Co jest wyobrażone przez drwa w gaju i spozycie ofiary? Jak pokazuje typ, że ofiara Kościoła jest przyjęta?

(13) Co symbolizuje liczba dziesięć? Co jest wyobrażone przez 10 pomocników Gideona? Co wyobraża ich pomaganie Gideonowi w ścięciu ołtarza i gaju? Co jest wyobrażone przez czynienie tego w nocy?

(14) Jakie wypadki są opisane w typie w Sędz. 6:28-32? Kogo wyobrażają mężowie miasta, i że widzieli jak ołtarz i gaj były zniszczone i drugi cielec ofiarowany?

(15) Co jest wyobrażone przez szukanie tego, który był odpowiedzialnym za te dzieła i przez ich domaganie się od Joaza, aby wydał Gideona na śmierć? Co jest wyobrażone przez trojaką odpowiedź Joaza? Co to wyobraża, że nazwał Gideona Jerobalem?

(16) Jakie rzeczy są wyobrażone w Sędz. 6:33-40? Co jest wyobrażone przez Madjanitów, Amalekitów itd. zgromadzając się, idąc i kładąc się obozem w dolinie Jeareel? Co jest wyobrażone przez to, że Gideon pobudzony przez Ducha Pańskiego, zatrąbił w trąbę i że Abizer zgromadził się do niego?

RUCHY REFORMACYJNE

(17) Co wyobraża Sędz. 6:35 w krótkości? Gdzie jeszcze jest ten sam pozaobraz w typie wyjaśniony? Co wyobraża wezwanie do walki czterech grup, Manase, Aser, Neftali, Zabulun? Daj krótkie określenie pozafigury z każdego tych ruchów w figurze. Jaka odezwa była dana przez wiernych w tych wezwaniach każdego ruchu? Jak było to pokazane w typie?

(18) Jakie dwa ruchy są wyobrażone w Sędz 6:36-40? Jakie dwa znaki upewnienia były dane Gideonowi, w obrazie i pozaobrazie? Co wyobraża runa wełna? Dlaczego? Co wyobraża rosa? Co wyobraża, że wełna była pełna rosy, a ziemia była sucha? W jaki dwójaki sposób pozaobraz tego upewnił naszego Pana względem obalenia błędzieli? Co wyobraża czasza pełna wełny? Co wyobraża wyżymanie rosy? Co zdaje się wyobraża czasza?

(19) Co jest wyobrażone w Sędz. 6:39,40? Co uczyniła Reformacja i Żniwo dla obalenia błędzieli? Według tego, co dało żniwo naszemu Panu? Co wyobraża, że runo wełny było suche, a ziemia w około

mokrą od rosy? Co upewniło o pewnym zwycięstwie naszego Pana?

(20) Daj w całości streszczenie pozaobrazów 6 rozdziału Sędziów.

(21) Daj jeszcze raz krótkie skreślenie pozafigur 6 rozdziału Sędziów. Jakie rzeczy są pokazane w typie przy końcu 6 rozdziału? Jakie są pięć linii myśli znajdujące się w 7 rozdziale Sędziów?

(22) Daj geograficzne określenie położenia wspomnianych w Sędz. 7:1. Co jest wyobrażone przez te położenie i osoby wzmiankowane w Sędz. 7:1?

(23) Daj krótkie skreślenie - figury i pozafigury - lekcji zawartej w Sędz- 7:2-8. Dlaczego jest ta lekcja tak ważną? Jak dwa fakta dowodzą prawdziwość tej lekcji? Jak wielką była liczba armji Gideona przed próbą? Jaka była proporcja do opozycyjnej armji? Dlaczego musiała być zmniejszoną w liczbę? Kogo wyobrażają te 32,000?

(24) Jakie ogłoszenie było dane tym 32,000? Co to wyobraża? Jaki był wynik tego w figurze i pozafigurze? Jak wypełniła się pozafigura? Co figura i pozafigura dowodzą względem większości usprawiedliwionych wierzących?

(25) Kogo wyobraża reszta - 10.000? Komu przywilej w braniu udziału zwycięstwa nie mógł być dany - w figurze i pozafigurze? W jaki sposób była uczyniona różnica między resztą, dzieląc ją na dwie klasy - w figurze i pozafigurze? Którzy zdecydowali a którzy nie zdecydowali względem natury i wyniku ich próby, w figurze i pozafigurze? Jakie były ajencye zastosowane w próbie, w figurze i pozafigurze?

(26) Jaką była próba w typie? Jak była dana decyzja? Jakie siedm rzeczy były uczynione przez 300, w figurze i pozafigurze? Co te siedm pozaobrazowych czynów uczyniły dla ich wykonawców? Jaki był wynik tych, którzy nie uczynili tych siedm pozaobrazowych rzeczy?

(27) Jakie sześć rzeczy były uczynione przez tych innych pijących, w figurze i pozafigurze? Jaki był wynik tych dwóch gatunków picia, w figurze i pozafigurze?

Na Konwencji w Detroit. Mich., która odbędzie się od 29-31 Maja w salach Gerrow, 333 W. Grand River Ave. będą obecnie nie tylko polscy, lecz także Angielscy pielgrzymi i wydawca „TERAŹNIEJSZEJ PRAWDY” - Zbierzmy się licznie.

TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANJI

Niezależne Pismo Religijne, wychodzi co dwa miesiące.

PAUL S. L. JOHNSON. Wydawca i Redaktor.

Będąc wolnym od sekt, partji, organizacji i wyznań ludzkich, ale przywiązaniem do Boga, tak jak wyrozumiewa Jego Słowo, Pismo to wydawane jest dla obrony Prawdy Parousji udzielonej od Pana przez „wiernego sługę” jako podstawy dla dalszego rozwijania Prawdy: dla obrony zarządzeń, czarteru i testamentu udzielonych od Pana przez „wiernego sługę” jako rzeczy wiążące kontrolujące Korporacje i Stowarzyszenia między ludem Prawdy i dla głoszenia i obrony rozwijającej się Prawdy Epifanji jako

pokarmu na czas słuszny dla Pańskiego ludu wszystkich klas i odziałów, tak jak upodoba się Panu udzielić.

Dla bezpieczeństwa pieniądze zasylać należy ze Stanów Zjednoczonych przekazami ekspresowymi, bankowymi i pocztowymi. Z poza granicy St. Z. jednoczonych tylko przekazami bankowymi.

Przy zmianie adresu prosimy nadesłać jak stary tak i nowy adres. Prosimy dać pełny adres u góry każdego listu. Kopja „Teraźniejszej Prawdy” będzie wysłana darmo, jak dla proszących o to, tak i dla innych osób, jeżeli ich adresy nam będą wysłane. „Teraźniejsza Prawda” jest wysyłana biednym Pańskim na tych samych warunkach jak za czasów br. Russela. Odnowienia prenumeraty są podane na owijaczce każdego wysłanego, egzemplarza. Pojedynczy egzemplarz kosztuje 25 centów. Roczna Prenumerata \$1.00. (§ złotych)